Liczba głosujących nie przekraczała w dniu 8 września - w najlepszym dla „sanacji“ razie 25 — 28 proc.

Nr. 281 (6353) WARSZAWA, WTOREK 10 WRZEŚNIA 1935 r. ROK XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

„Eksperyment“ który się nie udał

Na str. 2-ej drukujemy dane o wyniku wyborów z dn. 8 września r. 1935. Są to prawie wyłącznie **dane urzędowe.** Nie korygujemy ich narazie, chociaż mogą być w szczegółach takie czy inne odychylenia od rzeczywistości. Korygować niema potrzeby. Te **dane urzędowe** właśnie wystarczają najzupełniej.

Sprawa jest całkowicie jasna. **Udział głosujących** nie przekroczył faktycznie 25 — 28% uprawnionych, i to w najlepszym dla obozu „sanacyjnego“ wypadku. PAT. podaje wprawdzie dla całego kraju cyfry większe. Ale te obliczenia PAT. nie są ani ścisłe, ani dokładne. Uderza przedewszystkiem jedno zestawienie.

W ośrodkach polskiego życia politycznego, przemysłowego i kulturalnego kandydaci BBWR., — ci, **którzy przechodzili,** — otrzymywali po kilkanaście tysięcy głosów. Na Wołyniu, w Pińszyźnie, w Nowogródzkiem wchodzą raptem w rachubę nieomal **setki tysięcy.** To wygląda na żarty. A jednak niesposób traktować takich rzeczy, jako żartów. Bywają **paradoksy** w życiu każdego Państwa. Paradoksy jednak, graniczące z **absurdem,** wymagają „żelaznej ręki“ odpowiedzialnych kierowników polityki państwowej. Mam wrażenie, że „astronomiczne“ liczby „głosujących“ na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej świadczą tylko o jednem: pp. wojewodowie i pp. starostowie tamtych ziem, „zapomnianych przez Boga i ludzi“, zniszcza swoją „gorliwością“ wartości, które nie stanowią — doprawdy — wcale — prywatnej własności pp. kierowników BBWR.

Dla **Warszawy** PAT. przesyła wiadomość następującą:

uprawnionych — 731.113 osób;

głosujących — 220.082 osoby.

To mówi chyba samo za siebie?

***

„Eksperyment“ się nie udał. Kraj nie przyjął, ani nie zaakceptował ordynacyj wyborczych BBWR Komiczne „argumenty“ PAT. na temat „burz morskich“, „przedwczesnych śniegów“ w górach, „rozmokłych dróg“ i t. d. świadczą o jednem najwyżej, — o małej pomysłowości autorów.

I—mówmy zupełnie szczerze. Nie rozstrzygnęła tu żadna „nieprzebierająca w środkach“ agitacja bojkotowa. **Agitacja za naszem stanowiskiem była w gruncie rzeczy zbyteczna.** Odruch samorzutny robotników i chłopów, bardzo wielu pracowników umysłowych następował bez jakiegobądź wpływu z czyjeikolwiek strony. I to jest właśnie najważniejsze.

Należałoby zrozumieć prostą —zdawałoby się—prawdę: **kraj tego nie chce.**

„Setki tysięcy“ Poleszuków z anegdoty nie pomogą na wymowę liczb, wyzierających z zestawień warszawskich, łódzkich, krakowskich, lwowskich.

***

„Eksperyment“ nie udał się pod każdym względem. Święciły w toku tygodni przedwyborczych prawdziwe tryumfy i demagogja, i nieprawdopodobne samochwalstwo osobiste. Kraj odpowiedział na to wszystko w dniu 8 września **gniewną obojętnością.** Zupełnie inne drogi rozwojowe są naszą niezbędną potrzebą.

Obóz „sanacyjny“ nie zrozumie, najprawdopodobniej, tej oczywistej prawdy. Wszelkie „czerwoniaki“ będą wykazywały na cierpliwym papierze „sukces wyborczy“ B.B.W.R. Nastąpią może jakieś „rozgrywki“ wewnętrzne. Ale to wszak nie powstrzyma nieuniknionego biegu zdarzeń i nie zmieni faktu, że Polska oświadczyła jasno, wyraźnie, spokojnie... komu należy:

nie mamy do Was zaufania;
musicie odejść;
nie chcemy Was więcej!

To jest naprawdę ważne. I **tylko to jest ważne...**

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Zamach na dyktatora Luisiany

Wczoraj wieczorem na senatora Longa, zwanego dyktatorem Luisiany, dokonano zamachu w chwili, gdy Long spacerował po korytarzu senatu, który miał uchwalić projekt ustawy, zwiększającej jego władzę. Sprawca zamachu trafił dwiema kulami Longa w brzuch. Znajdujący się w pobliżu agenci dosłownie **przedziurawili kulami zamachowca.** Long został przewieziony natychmiast do szpitala, gdzie go poddano operacji. Naczelny lekarz szpitala oświadczył, iż kule nie naruszyły żadnego ważniejszego organu i że Long zachowuje całkowitą przytomność. Niemniej jednak stan jego jest poważny.

Jak wiadomo, sen. Long był zaciekłym przeciwnikiem prezydenta Roosevelta.

***

Sprawca zamachu dr. Weiss był, jak się okazuje, zięciem sędziego Pavy. Był on u progu świetnej karjery. W swoim czasie pracował w Wiedniu i Paryżu.

Śledztwo nie ustaliło dotychczas, czy zamach jest następstwem spisku, o którym dyktator Luisiany mówił przed niedawnym czasem, a którego jednak nie brał poważnie. Spisek ten miał być uknuty w Nowym Orleanie. Szczegóły tego spisku miały być utrwalone na płycie dzięki staraniom brata sekretarza sen. Longa w pokoju, gdzie obradowali spiskowcy, z których jeden miał powiedzieć: „Jestem gotów strzelić do Longa. Wystarczy do zamachu jeden człowiek uzbrojony“. W naradzie tej miał wziąć udział burmistrz Nowego Orleanu Walmsley. (PAT.).

Otwarcie sesji Ligi Narodów

Bilans prac Ligi.—Benesz przewodniczącym sesji

Wczoraj o godz. 10,45 otwarta została w Genewie 16-ta sesja zgromadzenia Ligi Narodów (Zgromadzenie doroczne wszystkich członków Ligi. Oddzielnie obraduje **Rada** Ligi Narodów, która zajmuje się m. in. sprawą abisyńską).

Otwierając sesję przewodniczący Rady Ligi, Guinazu (Argentyna) wygłosił przemówienie, w którem omówił na wstępie ważniejsze pozytywne wyniki pracy Ligi Narodów w ciągu ostatniego roku. Mówca podkreślił doniosłość rokowań, które doprowadziły do zlikwidowania wojny o Chaco, wspomniał o pomyślnem rozstrzygnięciu sprawy Zagłębia Saary, przy równoczesnem utworzeniu pierwszego w dziejach Ligi Narodów korpusu policji międzynarodowej i o szczęśliwem rozwiązaniu grożącego konfliktu, wywołanego przez zamach marsylski. Z drugiej strony jednik — oświadczył mówca — zanotować należy fakty, które nie są pomyślne. Pewne wielkie mocarstwo (Japonja) opuściło Ligę Narodów po upływie 2 lat od chwili wypowiedzenia. **Dzieło rozbrojenia zostało zahamowane.** Na wiosnę Rada Ligi przypomniała, iż skrupulatne szanowanie traktatów i zobowiązań jest zasadą, która musi być podstawą życia międzynarodowego. a w chwili obecnej Rada zajmuje się groźnym konfliktem. **Świat opanowany jest niepokojem, znajdującym swój wyraz w zbrojeniach.** Kryzys gospodarczy przedłuża się ,ciążąc na życiu narodów.

Omówiwszy dalej prace Ligi Narodów w dziedzinie gospodarczej i społecznej, przewodniczący oświadczył ,iż mimo wielkich trudności Liga Narodów kontynuuje swe trudne zadanie. Liga istnieje od lat 15. W ciągu tego krótkiego czasu już przez sam fakt swojej egzystencji doprowadziła ona do uznania, iż pokój jest niepodzielny. Dyplomacja tajna musi ustąpić miejsca zasadzie paktu, przewidującej utrzymanie stosunków jawnych, opartych na sprawiedliwości i honorze. **Liga Narodów jest najważniejszą instancją polityczną świata ,jedyną organizacją, zdolną zapewnić dobre stosunki między narodami .** Zatriumfuje ona, jeżeli będziemy mieli do niej zaufanie. W chwili obecnej, **gdy horyzont znów się zaciemnia i gdy wszyscy z niepokojem spoglądają ku Genewie, powinniśmy wszyscy jaknajenergiczniej uczestniczyć w stopniowych wysiłkach Ligi Narodów, zapewnić im sukces i pełną skuteczność.**

***

Po mowie przewodniczącego zgromadzenie wysłuchało sprawozdania komisji weryfikacyjnej, poczem przystąpiło do wboru przewodniczącego. Największą liczbę głosów, a mianowicie 49 na 53 otrzymał min. Benesz, który został wybrany przewodniczącym. Obejmując przewodnictwo min. Benesz wygłosił krótkie przemówienie, wskazując na zadania, które ciążą na obecnej sesji zgromadzenia Ligi Narodów.

***

Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, sir Samuel Hoare, przybył samolotem do Genewy. Minister przywiózł pismo gabinetu dla ministra Edena, że może liczyć **na całkowite poparcie premjera Baldwina i członków gabinetu w sprawie abisyńskiej.**

Walka o naftę abisyńską

Francuzi na horyzoncie. Rickett nie rezygnuje

W związku z ostatnią koncesją, udzieloną przez Rząd abisyński anglo - amerykańskiemu towarzystwu „African Exploration Co“— prasa francuska wspomina o układzie, zawartym przez ówczesnego Ras Tafari a obecnego cesarza Abisynji, z pewnem towarzystwem francuskiem na eksploatację złóż nafty. Na czele towarzystwa francuskiego stał pewien przemysłowiec francuski, nazwiskiem **Bayard,** który w wywiadzie z dziennikiem „Journal de Roubaix“ potwierdził pogłoski o umowie i podał pewne szczegóły. W myśl układu towarzystwo miało zapłacić Rządowi abisyńskiemu miljon franków w złocie oraz zapewnić 30 proc. czystych zysków. W chwili gdy towarzystwo wydało przeszło 6 miljonów franków,—musiało ono zrezygnować z dalszego prowadzenia koncesji ze względu na kryzys międzynarodowy. Obecnie w związku z wiadomościami o nowych projektach koncesyjnych towarzystwo francuskie poleciło zbadać swą umowę z Rządem abisyńskim prawnikom, którzy uznali ją **za ważną.**

Towarzystwo zamierza dochodzić swych praw, o czem zawiadomiło francuskie ministerjum spraw zagranicznych oraz poselstwo włoskie w Addis Abebie.

***

Przedstawiciel towarzystwa — które uzyskało koncesję naftową w Abisynji Rickett przybył na pokładzie parowca „Porthos“ z Dżibuti do Suezu. Odmówił on udzielenia wyjaśnień dziennikarzom,— którzy zapytywali go, czy zamierza się udać do Rzymu i odbyć konferencję z Mussolinim. Rickett zaznaczył jedynie, że około 15 b. m. będzie w Londynie i że wtedy udzieli wyczerpujących informacyj prasie. (ATE.).

Wiadomości P.A.T. o wyborach do Sejmu Śląskiego

Tymczasowe wyniki nieoficjalne wyborów do Sejmu Śląskiego przedstawiają się, jak następuje:

W okręgu nr. 1 — (Katowice) — dr. Adam Kocur — 38.207 gł., dr. Włodzimierz Dąbrowski — 20.676 gł.

W okręgu Nr. 2 — (Kochłowice) — dr. Antoni Olszowski — 29.987 gł., Alojzy Kot — 21.177 gł.

W okręgu nr. 3 (Siemianowice) — dr. Karczewski Tadeusz — 14.877 gł., Gajdzik Karol—14.389 gł.

W okręgu Nr. 4 — (Chorzów)— Grzesik Karol — 19.648 gł., Kubik Paweł — 14.621 gł.

W okręgu Nr. 5 — (Tarnowskie Góry) — Emil Gajdas — 18.238 gł., Paweł Golas — 14.918 gł.

W okręgu Nr. 6 — (Świętochłowice) — Stefan Kapuściński — 12.448 gł., Józef Krajak — 11.817 gł.

W **okręgu nr. 7** Szarlej — Wielkie Piekary otrzymali: Bartłomiej Płonka 26.275, Franciszek Urbańczyk 23.385.

W **okręgu nr. 8** Rybnik—otrzymali: Jan Dziuba 18.511, Piotr Kolonko 15.240.

W **okręgu nr. 9** Wodzisław — otrzymali: Józef Michalski 18.650, Juljusz Zając 12.427.

W **okręgu nr. 10** Pszczyna — otrzymali: Adolf Grajcarek 11.062, Józef Płonka 9.847, dr. Wiktor Przybyła 9.243.

W okręgu nr. 11 Mikołów — otrzymali: Jan Koj 28.424, Franciszek Fesser 19.986.

W **okręgu nr. 12** Cieszyn — otrzymali: Jan Kotas 15.658, Karol Palarczyk 13.950. (PAT.)

Cyfry

Narazie ograniczamy się prawie wyłącznie do podawania cyfr urzędowych lub półurzędowych o wyniku dn. 8 września. Otrzymaliśmy już jednak wiele szczegółów dokładnych z różnych miejscowości, odbiegających liczbowo nieraz i to bardzo znacznie od tego, co nadsyła PAT.

Wszystkie te dane sprawdzimy i zestawimy w przyszłości najbliższej z drukowanemi przez nas dzisiaj danemi urzędowemi. Wtedy otrzymamy rzeczywisty i już zupełnie dokładny obraz sytuacji, wytworzonej przez dzień 8 września.

Czy już masz „Znak Solidarności“?

Pamiętaj, że „Znak Solidarności“ na Twojej piersi - to dowód, że spełniłeś swój obowiązek.

Termin ostateczny nabywania „Znaku“ przesuwa się do dn. 23 września.

Zamówienia należy kierować do Sekretarjatu Generalnego C.K.W. P.P.S. (Warszawa, Warecka 7)

Dzień 8 września

Urzędowe dane o wynikach wyborów

Depesze P. A. T., telefony własne, wiadomości prasowe

W Warszawie

Stolica miała sześć okręgów. **Przeszli** p.p.: Marjan Zyndram-Kościałkowski, minister spraw wewnętrznych, Antoni Snopczyński, Franciszek Urbański, ongiś działacz chrześcijańskiej demokracji, Wacław Wiślicki, ten sam — nieoczekiwany zbawca narodu żydowskiego, Jan Hoppe, Zygmunt Gardecki (Z.Z.Z.), Wojciech Stpiczyński, Roman Krukowski, Walery Sławek, adw. Szczepański, Andrzej Wierzbicki, wódz „Lewjatana", E. Jurkowski.

Przepadli — między innemi — p. Halina Jaroszewiczowa, przedstawicielka „sanacyjnych" organizacyj kobiecych, p. Antoni Pączek, kandydat Z.Z.Z., p. Dabulewicz od pracowników „sanacyjnych", p Gotlieb, kandydat części sjonistów.

Tu trzeba zauważyć jedną rzecz. P. Gotlieb **nie reprezentował wcale** Centralnego Komitetu Sjonistycznego. Stworzył sobie sam „z rozkazu wyższej władzy" własną „sjonistyczną" organizację wyborczą. „Nasz Przegląd" stanął mu do usług. Ale **społeczeństwo żydowskie... stanęło na uboczu.** W rezultacie tylko p. Wiślicki wjeżdża triumfalnie do nowego Sejmu, jako... przedstawiciel Żydów.

Udział wyborców w głosowaniu nie przekraczał w Warszawie 25 — 27%. Liczby oddanych na poszczególnych kandydatów głosów wahały się od przeszło 26,000 (p. Kościałkowski) i 29,000 (p. Sławek) do 13,000 (p. Gardecki), albo 15,000 (p. Wierzbicki), wreszcie 12,000 (p. Wiślicki). Kandydaci „upadli" otrzymywali po 9,000 — 10,000 — 11.000.

W dzielnicach robotniczych frekwencja była specjalnie mała. „Wybór" p. Wierzbickiego, jest tu takim drobnym **paradoksalnym** przykładem całości sytuacji.

W Łodzi

W Łodzi wyszła pewna konfuzja. W **okręgu Nr. 15** (okręg 1 m. Łodzi) tylko jeden chasyd. p. Mincberg, otrzymał 17,155 głosów. Inni kandydaci nie osiągnęli wymaganych przez ustawę 10,000.

W **okręgu Nr. 16** przeszedł tak samo narazie tylko p. M. Wadowski (14,973 głosów). W **okręgu Nr. 17** — p.p. L. Waszkiewicz (b. N.P.R.) i M. Wymysłowski (obydwaj około 11 — 12,000 głosów! **W okręgu Nr. 18** — p.p. W. Gortat i J. Cezak.

W **Łodzi** było... bardzo pusto przy urnach wyborczych.

Prowincja Kongresówki

Według wczorajszych danych mielibyśmy w okręgach dawnej Kongresówki wyniki następujące.

Okręg Nr. 7 (Warszawa Podmiejska) — p.p. W. Sosiński (28.103 **głosy)** i Br. Wanke **(22,507 głosów).**

W okręgu Nr. 8 (Pułtusk) otrzymaliśmy p.p. St. Kielaka (ponad **35,000 głosów)** i St. Dąbrowskiego **(20,774 głosy).**

Okręg Nr. 9 (Mława) dał nam p.p. J. Pohorskiego - Lenkiewicza (25,243 głosy) i St. Olszewskiego (23.288 głosów).

Okręg Nr. 10 (Sierpc) — p.p. Br. Chojnacki (29,047 głosów) i B Chełmicki **(28,155 głosów).**

Okręg Nr. 11 (Włocławek) — pp. W. Szymański (23,762 **głosy)** i L. Tomaszkiewicz (wykluczony w swoim czasie z Z.Z.Z.) (24,812 głosów).

Okręg Nr. 12 (Płock) — p.p. A. Hanebach (37,859 **głosów)** i Kl. Kaczorowski (26,391 **głosów).**

Okręg Nr. 13 (Łowicz) — p.p Dublasiewicz (17,925 **głosów)** i A. Pacholczyk (20,856 **głosów).**

Okręg Nr. 14 (Skierniewice) — p.p. T. Morawski (15,126 **głosów)** i T. Regelewski (26,351 głosów).

To są takie pierwsze cyfry urzędowe.

Gdzieindziej w Kongresówce

Byłoby zbyt długo wymieniać wszystkie okręgi po kolei. Zanotujemy więc tylko wybranych, a więcej znanych:

gen. Sławoj - Składkowski (Kalisz — 30,637 głosów);

nieoceniony p. D. Dratwa (Radomsko — 41,952 głosy);

St. Car (Kielce — 42.102 głosy);

min. Paciorkowski (Częstochowa — 26,145 głosów);

Zb. Madeyski (Sosnowiec — 44,874 głosy);

Brzęk - Osiński (Radom—34.038 głosów);

w **Lublinie** (okręg Nr. 33) przeszedł tylko jeden p. Świdziński.

W **Łukowie** (okręg Nr. 38) uzyskaliśmy samego p. B. Miedzińskiego (aż 56,000 głosów).

W **Ostrowi Mazowieckiej** — p. Messing, znany naszym czytelnikom z listu do hr. Jezierskiego, uzyskał 49,000 głosów i przeszedł, jako „prawowierny" katolik, p. M. Róg, wódz dywersji ludowcowej, przegrał z kretesem.

P. A. Koc naturalnie, naturalnie, uzyskał mandat w dalekich Suwałkach.

Teraz dajemy wyniki z ziemi Wileńskiej.

Ziemia Wileńska

Okręg Nr. 44 (Grodno) — W. Martynowski — 61,940 gł., J. Boladz 87,528 gł. Przepadł b. poseł Talikowski.

Okręg Nr. 45 (Wilno) — **St.** Hermanowicz 14,192 gł., I. Rubinstein — 10,444 gł.

Okręg Nr. 46 (Wilno) — dr. W. Maleszewski, prez. m. Wilna — 13,859 gł., W. Pełczyńska — 12,360 gł. Przepadli p.p. Okulicz i Mackiewicz.

Okręg Nr. 47 (Wilno podmiejskie) — L. Żeligowski — 38,761 gł. J. Prystorowa — 16.463 gł.

Głębokie i Oszmiana nie są znowuż takie ciekawe. Ale, gdy wkraczamy na teren Nowogródczyzny, — ogarnia nas szczere zdumienie.

Niezwykłe ziemie

Otóż tu wystarczy dla charakterystyki kilka liczb.

Okręg Nr. 51 (Nowogródek) — A. Sarnecki, urzędnik — 83.275 gł., E. Hutten-Czapski — 69.141 gł.

Okręg Nr. 52 (Baranowicze)— G. Szymanowski, ekonomista — 99.310 gł., T. Szalewicz, rolnik — 106.107 bł.

To samo na Wołyniu:

Okręg Nr. 54 (Kobryń) — B. Podoski — 127.744 gł., W. Hołyński — 123.479 gł.

Okręg Nr. 56 (Łuck) — D. Smoczkiewicz — 92.800 gł., S. Tymoszenko — 88.678 gł.

Okręg Nr. 59 (Równe) — J. Hoffman — 108.041 gł., N. Bura—92.289 gł.

Okręg Nr. 60 (Krzemieniec—Dubno) — I. Puławski — 111.252 gł., S. Skrypnyk — 102.599 gł.

W **Pińsku** (okręg Nr. 55) — sytuacja całkiem analogiczna.

* * *

Wygląda to doprawdy niezwykle oryginalnie. Czyżby akurat Wołyń, Pińszczyzna i Nowogródczyzna poszły w dn. 8 września do urny wyborczej, „jako jeden mąż" zamiast... Warszawy, Małopolski Zachodniej, Łodzi, Wielkopolski, Śląska?...

W Małopolsce Wschodniej

Okręg Nr. 61 (Tarnopol) — St. Widacki — 73.841 gł., W .Boluch — 59.051 gł.

Okręg Nr. 62 — (Złoczów) — St. Traczewski — 102.559 gł., Wł. Kuzmowicz — 95.701 gł.

Okręg Nr. 63 — (Brzeżany) — Tad. Schaetzel — 82.366 gł., dr. St. Bilak — 72.178 gł.

Okręg Nr. 64 — (Buczacz) — Wit. Zyborski — 100.998 gł., Z. Pełeński — 92.751 gł.

Okręg Nr. 65 — (Czortków) — J. Choiński - Dzieduszycki — 107.453 gł., St. Baran — 103.788 gł.

Okręg Nr. 66 — (Stanisławów) — dr. Zdz. Stroński — 78.132 gł., dr. I. Wolański — 62.072 gł.

Okręg Nr. 67 — (Kołomyja) — I .Zawałykut — 61.223 gł., A. Wasilewski — 39.167 gł.

W okręgu tym przepadł burmistrz J. Sanojca, który kandydował na I miejscu.

Okręg Nr. 68 — (Kałusz) — D. Wełykanowicz — 47.743 gł., K. Krzeczunowicz — 43.276 gł.

Okręg Nr. 69 — (Stryj) — dr. B. Wojciechowski 96.377 gł., dr. K. Trojan — 94.549 gł.

Okręg Nr. 70 (Lwów) E. Wagner 20.207 gł., E. Sommerstein 16.591 gł.

Okręg 71 (Lwów) W. Byrka 16.365 gł., S. dr. Ostrowski 20.375 gł.

Okręg 72 (Lwów pow.) W. Wójtowicz 90.256 gł., W. Mudryj 75.676 gł.

Okręg Nr. 73 (Sokal) dr. W. Zaklika 91.068 gł., dr. R. Persecki 60.149 gł.

Okręg Nr. 74 (Przemyśl) L. Sapieha 72.121 gł., W. Celewicz 51.790 gł.

W okręgu tym przepadł **Rudolf Burda.**

Okręg Nr. 75 (Drohobycz) inż. J. Kozicki 39.992 gł., S. Witwicki 28.528 gł.

W okręgu tym przepadł renegat p. **Oktawiec.**

Okręg Nr. 76 (Sambor) E. Eckert 45.378 gr., H. Terszakowec 45.542 gł.

W Małopolsce Zachodniej i Środkowej

Okręg Nr. 77 (Sanok) — J. Ostafin — 54,432 gł., J. Morawski — 40,981 gł.

Okręg Nr. 78 (Rzeszów) — T. Sztela — 43,227 gł., J. Destych — 37.283 gł.

Okręg Nr. 79 (Łańcut) — A. Tarnowski — 39,163 gł., W. Inglot — 21,569 gł.

Okręg Nr. 80 (Kraków - Miasto) — B. Pochmarski — 16,213 gł., R. Jahoda - Żółtowski — 13,439 gł.

W okręgu tym przepadł F. Walter, prof. gimn., znajdujący się na drugiem miejscu.

Okręg Nr. 81 (Kraków - Miasto) W. Starzak — 20,365 gł., A. Jaczyński — 12,627 gł.

W okręgu tym przepadł kandydat żydowski Spira.

Okręg Nr. 82 (Kraków - Powiat) — T. Odula — 62,106 gł., K. Kuczyński — 47,198 gł.

Okręg Nr. 83 (Bochnia) — A. Goetz — 27,120 gł., W. Krupa — 13,900 gł.

Okręg Nr. 84 (Tarnów) — ks. J. Lubelski — 36,503 gł., E. Bogusz — 38,880 gł.

Okręg Nr. 85 (Jasło) — K. Duch — 43.499 gł., J. Jedynak — 28,484 gł.

Okręg Nr. 86 (Nowy Sącz) — J. Bodziony — 40,593 gł., J. Łobodziński — 15,837 gł.

W okręgu tym przepadli kandydaci, znajdujący się na trzech pierwszych miejscach: Gut, Balara i Gwiżdż.

Okręg Nr. 87 (Wadowice) — J. Walewski — 43,187 gł., W. Hyla — 31,330 gł.

Na Śląsku

Okręg Nr. 88 (Katowice) I. Nowak 41.413 gł., I. Przyklink 39.286 gł.

W okręgu tym przepadł dr. **Nieć.**

Okręg Nr. 89 (Katowice) St. Ligoń 53.461 gł., T. Kopeć 42.662 gł.

Okręg Nr. 90 (Świętochłowice) E. Wasik 62.019 gł., J. Pietrzak 53.468 gł.

Okręg Nr. 91 (Rybnik) L. Piechoczek 65.365 gł., J. Koj 61.089 gł.

Okręg Nr. 92 (Bielsko Śląskie) L. Zakrocki 34.692 gł., J. Plonka 35.960 gł.

Wielkopolska i Pomorze

Okręg Nr. 93 — (Poznań - Miasto) — J. Głowacki — 15.941 gł., B. Sikorski — 11.445 gł.

Okręg Nr. 94 — (Poznań - Miasto) — L. Surzyński — 14.850 gł., St. Mróz — 12.178 gł.

Okręg Nr. 95 — (Poznań) — T. Kozubski — 25.501 gł., B. Lubieński — 23.456 gł.

Okręg Nr. 96 — (Leszno) — Cz. Wróblewski — 21.026 gł., J. Mirski- Dunin — 19.835 gł..

Okręg Nr. 97 — (Ostrów Wlk.) — M. Gladysz — 19.203 gł., Wł. Krzywociński — 18.356 gł.

Okręg Nr. 98 — (Gniezno) — M. Zenkteler — 15.515 gł., Fr. Szymański — 15.008 gł.

Okręg Nr. 99 — (Inowrocław) — An. Michalski — 16.168 gł., M. Sułczewski — 13.768 gł.

Okręg Nr. 100 (Bydgoszcz) — Z. Sioda — 37,619 gł., J. Dudziński — 30,322 gł.

Okręg Nr. 101 (Toruń) — J. Śląski — 22.538 gł., S. Matusiak — 15,298 gł.

Okręg 102 (Grudziądz) — S. Michałowski — 22,073 gł., T. Marchlewski — 13,983 gł.

Okręg Nr. 103 (Chojnice) — R. Stamm — 31,212 gł., Cz. Gauza — 29,165 gł.

W okręgu tym przepadli kandydaci na dwuch pierwszych miejscach.

Okręg Nr. 104 (Gdynia) **— J. Kamiński** — 18,824 gł., B. Firnella — 28,416 gł.

W okręgu tym przepadli: b. min. gen. Zarzycki, oraz p. Tebinka.

Zagraniczne konta czekowe wodzów hitlerowskich

Władze hitlerowskie w Niemczech wytaczały ostatnio liczne procesy duchownym i zakonnikom katolickim o przekroczenia dewizowe. Sądy wydawały na obwinionych surowe wyroki.

W międzyczasie przeprowadzono w bankach zagranicznych specjalne wywiady i stwierdzono, iż wielu przywódców hitleryzmu posiada zagranicą, głównie w Londynie, konta opiewające na wysokie sumy pieniężne. Na konta te wpływają z Niemiec coraz to nowe kwoty. (Press).

Pożyczka za zaniechanie wojny

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph" podaje z Genewy, że Laval byłby rzekomo skłonny wysunąć kwestję pożyczki kolonjalnej dla Włoch, pod warunkiem zaniechania przez Włochy kroków wojennych w Abisynji.— Dziennik notuje poza tem pogłoski, według których, decyzje w sprawie rozpoczęcia kroków wojennych w Abisynji zapadną na włoskiej radzie gabinetowej w dniu 14 września. (PAT.).

Sytuacja na rzekach polskich

Alarmujące doniesienia o rzekomo groźnej sytuacji na niektórych rzekach są nieprawdziwe, jak donosi ag. „Press". Na Wiśle pod Krakowem w ciągu ostatnich 48 godzin poziom wody podniósł się zaledwie o 27 cm. Stan obecny nie grozi absolutnie żadnem niebezpieczeństwem.

Na Dunajcu pod Nowym Sączem zaznaczył się większy przybór wody. wynoszący około 40 cm. Poziom ten nie grozi wylewem. Na Sanie pod Przemyślem przybyło zaledwie 1 cm. wody.

Na Wiśle pod Zawichostem woda opadła o 1 cm., a pod Warszawą o 10 cm. Natomiast na Bugu i Narwi trwa jeszcze przybór wód.

Deszcze, jakie spadły w ostatnich dniach, nie wywołały nigdzie większego przyboru wód na rzekach.

Dom za 3 miljony złotych

Władze „Polskiego Radja" postanowiły przystąpić do budowy własnego domu w Warszawie. Specjalna komisja opracować ma kosztorys i plan budowy. Jak słychać, koszt budowy pałacu radjowego w Warszawie wyniesie około 3 miljonów złotych. **(Press).**

Thälmann w więzieniu

Donieśliśmy już o międzynarodowym kongresie kryminologów w Berlinie, podczas którego pozwolono wprawdzie odwiedzić przywódcę komunistów Thälmanna w więzieniu w Moabicie, ale nie dopuszczono do niego delegatów osobiście i zabroniono im rozmówić się z nim.

Jedna z agencyj paryskich ogłosiła wywiad na ten temat z wybitnymi prawnikami: Anglikiem Bingiem i Hiszpanem Ortega Gassetem, którzy odwiedzili Thälmanna.

Delegaci ci stwierdzili, że oprócz nich byli w więzieniu moabickiem jeszcze trzej delegaci: dwaj z Ameryki jeden z Belgji. Delegaci energicznie domagali się pozwolenia na rozmowę z Thälmannem, ale im kategorycznie odmówiono, tłómacząc, że... Thälmann wyraził życzenie, by nikt go nie odwiedził. Dopiero po długich rokowaniach i uzyskaniu zgody Min. Sprawiedl. przez naczelnika więzienia, pozwolono im „odwiedzić" Thälmanna w ten sposób, że z okna jednej z cel na drugiem piętrze delegaci mogli patrzeć na przechadzajacego się po podwórzu więzienia Thälmanna, odbywającego swój codzienny krótki spacer.

Delegaci chcieli zwrócić na siebie uwagę Thälmanna i uczynili odpowiedni ruch ręką, ale dozorcy więzienni powstrzymali ich — twierdząc, że Thälmann.... nie lubi, by go obserwowano i natychmiast opuszcza podwórze, gdy to zauważy.

Zamiast Thälmanna pokazano delegatom zbliska jego celę, która zrobiła na delegatach, wrażenie, że specjalnie ją przyrządzono na ich przyjęcie. Wywnioskowali to stąd, że znaleźli na tapczanie stos gazet i dymiącą się fajkę. — Trudno przypuścić, by Thälmann, jeżeli wolno mu palić w celi, rzucił przed wyjściem na spacer zapaloną fajkę na tapczan.

Na zapytanie przedstawiciela agencji, czy delegaci są pewni, że pokazano im istotnie Thälmanna, odpowiedzieli oni, że **całkowitej pewności** nie mają, że jednak znają wygląd Thälmanna z fotografji.

Delegaci oświadczyli. że rozmawiali z obrońcą Thälmanna, niedawno wyznaczonym z urzędu.— Na pytanie, kto przed nim był obrońcą Thälmanna, delegatom nie udzielono odpowiedzi. Jeden z delegatów zapytał, czy poprzedniego obrońcy nie aresztowano, naco jeden z członków „Trybunału Ludowego", towarzyszacych delegatom, oświadczył krótko a wystarczająco: **prawdopodobnie...**

Klęska faszyzmu w Szwajcarji

Wiadomo już z depesz wczorajszych, że referendum niedzielne w Szwajcarji zakończyło się klęską dla faszystów i konserwatystów szwajcarskich.

Z ich to inicjatywy ludność Szwajcarji miała się wypowiedzieć, czy chce radykalnej zmiany konstytucji. zmiany ustroju politycznego. Jaka to miała być zmiana, inicjatorzy dokładnie nie mówili, by zawcześnie nie odkryć swoich kart. Wiadomo jednak, że chodziło im o sfaszyzowanie demokratycznej konstytucji szwajcarskiej, o sparaliżowanie ruchu robotniczego, a co do szczegółów, to chcieli m. in. wzmocnić władzę centralną, by tą drogą utrącić rządy socjalistyczne w licznych miastach, miasteczkach i w jednym kantonie (genewskim).

Inicjatywa ta była „zemstą" i kontr-atakiem za „inicjatywę kryzysową", t. j. program gospodarczy, wysunięty przez socjalistów przed trzema miesiącami i oddany pod referendum. Inicjatywa ta upadła niewielką ilością głosów.

Faszyści zaś ponieśli dotkliwą klęskę, otrzymali bowiem niespełna 200 tys. głosów, wobec zgórą 500 tys. głosów, przeciwnych zmianie konstytucji.

Na wysokości 12.020 mtr.

Lotnik sowiecki Jewsiejew osiągnął na zwykłym samolocie myśliwskim wysokość 12.020 metrów.

Wybory B. B. W. R.

Dzień 8 września r. 1935 w Polsce

Nie głosowaliśmy

Niektórzy „sanatorzy" doradzali przeciwnikom „sanacyjnej" ordynacji wyborczej, by zgodzili się na nią tytułem „próby"; jeżeli próba zawiedzie, to się ordynację zmieni. **Otóż próba zawiodła na całej linji.** Zawiodła, zanim jeszcze nastąpił sam ostatni akt wyborczy, wyznaczony na niedzielę.

I musiała zawieść. Oparto ją bowiem na **błędnej przesłance i na nieszczerości.** Nieszczerość polega na tem, że wmawiano w społeczeństwo, jakoby przy tej ordynacji, przy tym systemie zgromadzeń wyborczych, można było wybrać najlepszych ludzi, ludzi do których się ma „największe zaufanie". A tu przecież szło tylko o „swoich" ludzi, szło o to, by zamknąć Sejm dla przeciwników, chociażby duży odłam społeczeństwa miał dla wielu z nich jaknajwiększe zaufanie.

A jak wygląda to „największe zaufanie" wśród samej „sanacji?". Kandydaci, „ustalani" przez okręgowe zgromadzenia wyborcze, tylko w małej mierze są mężami zaufania tych grup i organizacyj które są pod wpływem — dobrowolnym lub przymusowym — „sanacji". Są to przeważnie ludzie zaufania biurokracji, albo klik i kliczek w łonie BBWR. Zgóry zapowiadaliśmy, że tak będzie. Starostom i klikom stanęły do pomocy przepisy „techniczne" ordynacji, które nawet p. Moraczewski określił jako **niechlujną robotę ustawową.**

Od 14-go sierpnia poszczególni kandydaci na posłów gryźli się wzajemnie i podstawiali sobie nogi. Nie świadczy to — Bogiem a prawdą! — by wśród przyszłych posłów panowało wielkie do siebie samych zaufanie. P. Sławek zaklinał, by zaniechano walki osobistej i nawet wogóle agitacji. Ale któż go słuchał? Same organizacje B. B. W. R. nawoływały do akcji agitacyjnej, odbywały się zebrania „informacyjne" z muzyką i biciem przeciwników, szerzyła się gorączkowa agitacja po domach i mieszkaniach, demagogja święciła orgje.

I czyż mogło być inaczej? Nie, musiało i musi tak być, ponieważ **ordynację oparto na błędnej przesłance, że „program to głupstwo".** Widzimy teraz, jak to „głupstwo" bujnie się pleni. Czemże są te wszystkie życiorysy, legitymacje i rekomendacje, te obietnice z ulotek i odezw wyborczych, jak nie — **programem?** Kandydaci wystawiają siebie na pokaz publiczny pod oślepiającym blaskiem jupiterów reklamy, by ukryć „błędy piękności", sławią swe zdolności fachowe i przyrzekają złote góry od przyszłego posłowania.

Można się zgodzić, że w **takich „programach"** wyborczych więcej jest głupstwa, niż programu. Ale — wedle stawu grobla. Jeżeli się nie ma programu pewnej spólnoty, programu **partji,** to się ofiaruje program **osobisty.** Ale program być musi, albowiem nawet bezprogramowość jest poniekąd programem.

I to jest nieuniknione. Wyborca może nie znać kandydata na posła, ale chce i powinien znać jego **program,** chce wiedzieć przedewszystkiem, do czego kandydat zmierza, jakie są jego cele i dążenia.

„Sanacja" ujmuje stosunek wyborcy do posła na tle czysto osobistem, na tle zaufania osobistego. Jest lekarz domowy, czemu nie ma być **posła domowego?**

Jestto całkiem naiwne traktowanie sprawy. Można mieć nieograniczone zaufanie osobiste do człowieka, można być serdecznym przyjacielem, a mimo to nie chcieć go mieć za posła. Pomijamy już to, że właśnie ten **moment osobisty** może tu być przeszkodą, gdyż otwiera możliwość protekcyj i nepotyzmu — tak „zwalczane" w **teorji** przez „sanację".

Ale chodzi tu o rzecz głębszą. Chodzi o to, że nie można do posła stosować **miary „osobistej".** Tu całkiem inne sprawdziany wchodzą w grę. Parlament ma swoje odrębne prawa i logikę. Jednostka najwyższej choćby miary, nie będzie w nim tem, czem jest poza parlamentem, **jeżeli szła samopas.** W parlamencie krzyżują się sprzeczne interesy społeczne, polityczne, kulturalne. **Decyduje zawsze układ sił społecznych, a nie jednostka,** która może być lepszym lub gorszym orędownikiem reprezentowanej przez się klasy, ale nie może być — właśnie dlatego, żeby nie stracić zaufania tej klasy — przeciw niej. Decyduje jednem słowem liczba, większość, a nie jednostka.

Jeżeli więc mamy do wyboru między programem partji, który jest programem pewnej grupy, klasy społecznej, a programem jednostki, wybierzemy zawsze program partji, za którym stoi solidarna odpowiedzialność pewnej określonej grupy ludzkiej. Dawne „numerki" budziły w społeczeństwie stokroć więcej zaufania, niż obecni kandydaci we wszystkich okręgach wyborczych.

Potwierdza to zresztą aż nadto wymowne zachowanie się społeczeństwa w dawnych wyborach i obecnych.

Zdrowy instynkt większości społeczeństwa mówi mu, że tu coś nie jest w porządku i nakazuje mu nie uczestniczyć **w takich** wyborach.

I społeczeństwo było posłuszne temu instynktowi.

(jmb.).

Ostatnie strzały na froncie wileńskiej „walki bogów"

Poczciwe, bogobojne, miłe zacne Wilno zakończyło wewnętrzno - „sanacyjną" walkę wyborczą... wielką „bombą żydowską". Dwaj kandydaci BBWR. brali się tam za łby według wszelkich prawideł sztuki: p. Mackiewicz i p. Okulicz. W sobotę „Słowo" p. Mackiewicza zarzuciłop p. Okuliczowi, że tenże p. Okulicz urządzał sobie **płatną** reklamę osobistą w dziennikach żydowskich. — „Kurjer Wileński" p. Okulicza napisał mniejwięcej to samo o p. Mackiewiczu z taką tylko różnicą, że p. Mackiewicz **próbował** „przekupić" prasę żydowską, ale mu się — biedakowi — nie udało.

No, i posypały się oświadczenia, deklaracje, zaprzeczenia, — kontr - zaprzeczenia i t. d. i t. p.

Sprawiedliwy Pan Jezus zarządził, sądząc z depesz, polubownie: i p. Mackiewicz, i p. Okulicz **przepadli** społem.

***

Jak to było z tą prasą żydowską, — dowiemy się chyba później, bo „człowiek prosty", jak lubi pisać p. Miedziński, zorjentować się w tem wszystkiem tak od razu nie potrafi. Ktoś czegoś tam narobił — to jest pewne.

Narazie p. Mackiewicz zapowiada groźnie:

1) że po wyborach policzy się z p. Okuliczem;

2) że „po wyborach nastąpi gruntowna rewizja stosunków w tutejszym (t. zn. wileńskim — przyp. nasz) Bloku".

Powiaty Błonie i Łowicz

Typowy przykład

Nie od rzeczy będzie przytoczyć na tem miejscu sprawdzone dokładnie cyfry z dwuch powiatów Kongresówki — **błońskiego i łowickiego.** Są to cyfry istotnie typowe.

BŁONIE: uprawnionych do głosowania — 73.457 osób;
głosowało — 28.934;
głosów nieważnych — 1.028;
ŁOWICZ: uprawnionych do głosowania — 50.042 osoby;
głosowało — 9.996;
głosów nieważnych — 566;

We Lwowie

Wybory bez... wyborów

Absencja wyborców lwowskich przekroczyła wszelkie przewidywania. Lwów przeżywał i przed wojną i po wojnie wiele kampanji wyborczych, ale takiej obojętności, jak obecnie, dotychczas nigdy nie widziano. Ostatnie wybory do lwowskiego samorządu w roku 1934 odbywały się też pod znakiem niewiary w akt wyborczy. brało podówczas udział w wyborach zaledwie 40 proc. uprawnionych do głosowania, ale jeszcze wtedy miasto wykazywało w dniu wyborów duże ożywienie. Obecnie, w niedzielę ubiegłą, pod lokalami Komisji Wyborczych panowała zupełna pustka. Poza policjantami, pilnującymi tych lokali, rzadko tylko pojawił się jakiś wyborca. We Lwowie czynnych było 100 komisji obwodowych. W kilkunastu z nich procent głosujących nie doszedł nawet do 10 procent, uprawnionych do głosowania (!) W innych stosunek procentowy był nie o wiele większy. U czynników „zainteresowanych" taki przebieg wyborów wywołał duże przygnębienie.

„Wartości kulturalne"

Przed niejakim czasem, pewne grono „intelektualistów" polskich podjęło — mniejsza o to z czyjego natchnienia — wymianę „wartości kulturalnych" z — hitlerowskiemi Niemcami. Były — jak wiadomo — odczyty i prelekcje, mecze i polowania, wycieczki i bankiety w ambasadzie. Program obfity — ale też nic dziwnego, boć przecie Hitlerja to nieprzebrana skarbnica „wartości kulturalnych" i „dóbr duchowych" wszelkiego rodzaju. Może ich starczyć i na użytek własny i na eksport. Niestety, z wyroku naszych władz opiekuńczych, nie wszystkie skarby „kultury" hitlerowskiej mogą dotrzeć do świadomości obywatela Rzeczypospolitej, by stać się źródłem, zapładniającem jego myśl i wyobraźnię. Ot — niedawno np. urząd cenzorski przy Min. Spr. Wewn. skonfiskował szereg wydawnictw, zawierających same klejnoty brunatnego stempla, jak szczegółowy opis podpalenia Reichstagu, wspomnienia tow. Segera z koncentracyjnej mordowni w Oranienburgu i w. in... Ale bogactwa „kulturalne" Hitlerlandu są tak wielkie i niewyczerpane, że choć sto „wartości kulturalnych" ulegnie konfiskacie, tysiąc innych na ich miejsce zjawia się przed oczyma zdumionego świata. Przykładów — ile chcecie.

Niedawno „Neuer Vorwärts" podał taki wypadek z dziedziny nowej heoy antysemickiej w Hitlerji: „W Brunswiku został aresztowany za „hańbienie rasy" niejaki Grünthal, Żyd, człowiek zupełnie apolityczny. Na policji ROZEBRANO GO DO NAGA I CIĘŻKO POBITO. Potem półprzytomnego ubrano z powrotem. Przy odprowadzaniu Grünthala do celi, STRĄCONO GO Z OKNA DRUGIEGO PIĘTRA na bruk podwórza, gdzie zabił się na miejscu. Według wersji oficjalnej, Grünthal popełnił samobójstwo"... Podobnych „wartości kulturalnych" dostarcza rzeczywistość hitlerowska — dziesiątki.

Gdyby kogoś z pp. „intelektualistów" polskich wzruszyła zbyt silnie ta bądź co bądź — „mokra robota", odetchną zapewne z ulgą, przeczytawszy taką wiadomość z innej znowu kolekcji „wartości kulturalnych": „Sąd berliński wydał wyrok, POZBAWIAJĄCY jednego ze znanych działaczy komunistycznych PRAWA WYCHOWANIA SWEGO 7-LETNIEGO SYNA, który dotychczas nie został ochrzczony". (PAT).

***

Ale donośniej niż wszelkie przykłady mówi statystyka. Oto parę cyfr URZĘDOWYCH: W JEDNYM TYLKO MIESIĄCU lipcu 1935 r. odbyło się w Niemczech 90 procesów politycznych. Zasądzono 542 osób, ogółem na 316 lat i 6 mies. więzienia zwykłego i na 1671 lat i 6 mies. więzienia ciężkiego. Między skazanymi są 22 kobiety, które otrzymały łącznie na 46 lat więzienia ciężkiego i 18 lat więzienia zwykłego. Wydano 1 wyrok śmierci na funkcjonarjusza partji komunistycznej Rudolfa Clausa. Stracono 4 działaczy robotniczych, w tem 68-LETNIEGO — Brunona Lindemana. 11 więźniów politycznych czeka na wykonanie wyroku śmierci.

***

Jakże głęboką słuszność miał przedstawiciel „elity" hitlerowskiej i prezes przybocznej akademji literatury, niejaki HANS JOHST, rzucając światu historyczne słowa: „Gdy słyszymy słowo „kultura", wyjmujemy rewolwer z kieszeni"... Przykre, doprawdy, nieporozumienie: Kaden-Bandrowski z odczytami, a Johst z — rewolwerem...

Bd.

Szał przygotowań wojennych

zaciążył nad gospodarką świata

„SOCJALIZM" WOJENNY.

Ostatnie wydarzenia we Włoszech — coraz większe nastawienie gospodarki społecznej, jak i całego życia tego kraju na potrzeby wojny wysunęły na czoło zagadnień gospodarczych sprawę t. zw. „socjalizmu wojennego".

Słowo „socjalizm" było najbardziej chyba nadużywane ze wszystkich terminów. Przywłaszczyli je sobie hitlerowcy (zresztą jeszcze za czasów Marxa słowo „socjalizm" było ni przypiął, ni przyłatał, używane przez grupy, niemające nic wspólnego z istotnym socjalizmem), używano go dla określenia niemieckiej gospodarki w czasie wojny, której podstawą było zapewnienie wojującym Niemcom niezbędnych surowców obcego pochodzenia, a także surowców zastępczych (Ersatzów)... Dziś Niemcy kroczą po tej samej drodze, gotując się zawczasu do wojny, a faszystowskie Włochy już od roku wstąpiły na drogę „organizacji" życia gospodarczego pod kątem widzenia wojny i kroczą nią nadal konsekwentnie, jak tego dowodzą uchwały włoskiej Rady Ministrów w Bolzano dnia 28 sierpnia.

WŁOSKA GOSPODARKA WOJENNA.

Gospodarka ta ma następujące wytyczne:

1) **mobilizacja środków finansowych,** Włochy rozpocząć chcą wojnę z wielkim deficytem budżetowym, mimo znacznego obciążenia podatkami, z ogromnem zadłużeniem. Trzeba było zawiesić 40% granicę pokrycia obiegu pieniężnego, by móc sięgnąć do i tak już uszczuplonych rezerw. Nie mogąc liczyć na kredyty zagraniczne (nawet towarowe przychodzą z trudnością) — trzeba zmobilizować środki wewnętrzne. Dlatego ograniczono przejściowo dywidendy do 6%, przyczem nadwyżka ma być lokowana w obligacjach państwowych, wprowadzono dodatkowy podatek 10% od tytułów na okaziciela. Wszelkie wierzytelności zagraniczne muszą być odstąpione państwu, które zamiast nich daje 5% bony skarbowe z terminem 9 lat.

2) **Zaopatrzenie na wypadek wojny w surowce i minerały.** Już w końcu lipca wprowadzono monopol zakupu węgla i metali. Prasa włoska obłudnie tłumaczyła, że w ten sposób ma się utrzymać równowagę bilansu handlowego i uregulować ceny. Chodzi w istocie o to, że Włochy są krajem ubogim w surowce i że ustanowiono centralę państwową zakupu surowców... Ostatnio zaś, w Bolzano, przewidziano zakaz (najpóźniej z końcem 1937 r.), używania w lokomocji publicznej benzyny innego pochodzenia, jak włoskiego, syntetycznego. Dotąd używano materiałów napędu obcego pochodzenia.

SZAŁ PRZYGOTOWAŃ WOJENNYCH.

Trudno się nie zgodzić z p. F. Z. z „I.K.C.", że dziś cała gospodarka światowa pozostaje „pod znakiem Marsa". Państwa zaopatrują się na gwałt w surowce. Już niema nadmiaru zapasów surowcowych. Przemysł, związany z wojną (hutniczy, metalurgiczny, chemiczny) przeżywa okres niezwykłej — jak na czasy obecne — konjunktury. Najsilniej wzrosła produkcja w trzech państwach, nastawionych na wojnę: w Niemczech od r. 1932 podniosła się o 80%, we Włoszech — o 60%, w Japonji produkcja podwoiła się. „Równowaga militarna" jest ważniejsza od finansowej.

Ni stąd, ni zowąd dodaje atoli p. F. Z. uwagę:

„Gospodarka europejska staje się szczytem „niegospodarności", staje się całkowicie dojrzałą do wszystkich eksperymentów planowości. Jeśli zwolennicy planowości o tem marzyli, to trzeba powiedzieć, że marzenia ich już się teraz spełniają".

Otóż zwolennicy planowości istotnej wcale „o tem nie marzyli" i do tego nie dążyli. To „coś" — to wykwit imperjalizmu kapitalistycznego, jego dążności ekspansyjnej. To „coś" — ten „pruski socjalizm", to zarazem wszechwładza biurokracji, do której kapitalizm doprowadził, by utrzymać masy pracujące w posłuszeństwie. Że owoce, wyrosłe w ogrodzie burżuazyjnej dyktatury i militaryzmu, są niestrawne i dla kapitalistów — to inna sprawa...

CÓŻ TO ZA PLANOWOŚĆ?

Cóż to za planowość, przy której, jak w Niemczech — życie gospodarcze rozpadło się na dwa działy, żyjące niejako odrębnem życiem? W jednym — dziale gospodarki państwa i przy jego udziale — trwa gorączka akcji zbrojeniowej (i związanej z nią drogowej, motoryzacyjnej i t. p.) i panuje brak gotówki, a w drugim dziale — gospodarki prywatnej — panuje istny „strajk inwestycyjny", a przepisy państwowe w dziedzinie inwestycyjnej i surowcowej tamują rozwój przemysłu. Cóż to za planowość, przy której produkcja stali i żelaza rośnie coraz bardziej, a produkcja dóbr spożycia spada? Dziś całe życie gospodarcze Niemiec zależy od tego, czy państwo znajdzie nadal miljardy, by angażować je w zbrojeniu. Cały wysiłek p. Schachta zmierza dziś do zapewnienia tych miljardów. Ostatnia pożyczka ½ miljarda marek oznaczała położenie ręki na wkładach oszczędnościowych, ale to jest kropla w morzu, jeśli się zważy istnienie krótkoterminowego zadłużenia 17 miljardów marek i ogromne potrzeby zbrojeniowe...

DO CZEGO DĄŻYMY?

Gospodarka planowa, jak my ją rozumiemy, nie jest jedynie zaprzeczeniem gospodarki „wolnej". Socjalizm zmierza do gospodarki, której poszczególne elementy będą ze sobą zgrane i sharmonizowane, do gospodarki, opartej na harmonji podaży i popytu, gospodarowania i potrzeb, wkładu w gospodarkę i jej wyniku (a więc na „rentowności gospodarki") — słowem na tych podstawach, których w pełni nie ziściła, wbrew swym zapowiedziom, gospodarka liberalna, a których zaprzeczeniem jest pseudo - „socjalizm" wojenny Hitlera czy Mussoliniego.

W. K.

Jak to było w „terenie?“

Jeszcze fakty i fakty

z „Kampanji wyborczej“ B. B. W. R.

Wyniki niedzielnych wyborów podajemy i omawiamy na innem miejscu. Tu drukujemy nieco dalszych faktów o zakończonej w niedzielę „kampanji wyborczej“ BBWR. Chcemy, by nasi czytelnicy mieli całość obrazu ze wszystkich stron kraju.

Red.

Dwa zebrania

w Olkuszu

Na dzień 1 września sekretarjat powiatowy BBWR. w **Olkuszu**, na czele z prezesem powiatowym i delegatem do wojewódzkiego kolegjum wyborczego do Senatu, dr. Łapińskim, zwołał za pomocą imiennych zaproszeń do sali kina „Orzeł“ działaczy powiatowych, t. zw. „pewnych“, aby wysłuchali referatów kandydatów na posłów.

Przybyło trochę zamożnych gospodarzy, oraz mundurowa organizacja rezerwistów. W prezydjum zasiedli: sam prezes dr. Łapiński, jego sekretarz, słynny p. Wilczyński, obecnie wice-burmistrz miasta, specjalista od potrójnych posad, oraz kandydat na posła Tomasz Kozłowski, brat b. premjera.

Później dopiero przybył drugi kandydat na posła, dyrektor fabryki szkła w Zawierciu, p. Sowiński.

Czegóż to nie mówili obaj ci kandydaci. Nawiasem mówiąc, p. Sowiński ubolewał w swem przemówieniu najbardziej nad grożącym przyrostem ludności i wynikającemi stąd trudnościami z wyżywieniem jej!

Po „referatach“ zebranie prędko zamknięto, nie dopuszczając absolutnie nikogo do głosu, nawet „swoich“, którzy się o to dopominali. Słuchacze pozostali zupełnie obojętni na „sanacyjne“ chwalby...

Jakże inaczej było na odbywającem się zebraniu Związku Metalowców w Domu Robotniczym im. tow. J. Kwapińskiego w Olkuszu.

Na zebraniu tem, po rzeczowej mowie tow. Angera, przewodniczący trzykrotnie pytał, czy kto chce zabrać głos. Zebrani gorącemi oklaskami dali wyraz solidarności z wywodami mówcy.

P. dr. Łapiński i iego kandydaci nie bardzo chyba pewnie czują się w swych rolach, skoro nie dopuszczali do najmniejszych i najniewinniejszych nawet dyskusyj na temat wyborów...

Jak pan Dratwa --

„kandydat“ z okręgu Radomsko-Wieluń agitował

P. Dratwę znamy wszyscy z jednego, ale zato charakterystycznego wystąpienia w poprzednim Sejmie, a mianowicie z wystąpienia w obronie o powiększenie miejsc sprzedaży wódki. Dratwa widocznie przypuszcza, że w Polsce obywatele są jeszcze „pod gazem“ jego wniosku, i że wobec tego może im grozić represjami. — P. Dratwa jest w błędzie. Ludność pod wpływem „sanacyjnych“ pomysłów konstytucyjnych otrzeźwiała, a p. Dratwa wdocznie jest dalej nieprzytomny, skoro groził publicznie takiemi słowy:

„Nie będzie trudno wiedzieć, kto nie głosował, bowiem w spisie wyborczym będzie to oznaczone... — „Kto agituje za wstrzymaniem się od głosowania, ten występuje wyraźnie przeciw Państwu, działa na jego szkodę, co według prawa jest karalne... „Kto słucha i idzie za podszeptem agitatorów, którzy chcą, by społeczeństwo całe, a przedewszystkiem rolnicy, nie wzięli udziału w głosowaniu, ten działa świadomie wspólnie z nimi na szkodę swego Państwa“.

Takie oto „zbrodnie“ popełnia rzekomo każdy nie głosujący na p. Dominika Dratwę! Czyż nie lepiej byłoby, gdyby p. Dratwa zamiast zabawy w policjanta i sędziego sumień obywatelskich, zastosował się do znanego przysłowia: „Szewcze pilnuj swego kopyta i... dratwy“?

Wieści z Konińskiego

P. Walery Sławek w wywiadzie oświadczył:

„Wyborcy sami będą wiedzieli do którego z kandydatów mają oni największe zaufanie. Agitacja mogłaby tylko zamącić ten zdrowy sąd. Spośród kandydatów człowiek porządny i skromny nie będzie siebie chwalił a innych oczerniał; taki zaś, co będzie to robić, napewno najmniej na zaufanie zasługuje“.

Tak brzmią słowa p .Sławka. Zdawałoby się, że powinni kandydaci do powyższych słów swego szefa zastosować. A jak wygląda w „terenie?“. Oto parę kwiatków z Okręgu Konińskiego.

Kandydaci objeżdżając okręg— wiecowali codziennie w innej miejscowości, a w niektórych po trzy wiece dziennie (w Kaź.—Biskupim) — a cóż nam mówili na tych — pożal się Boże — „wiecach“? — Ano huzia na „partyjników“, i co to „sanacja“ zrobiła, no, i co jeszcze ma zrobić (my już wiemy o tem). Charakterystyczne, że niemal wszyscy mówcy zaklinali słuchaczy, aby głosowali, bo cóżby, naprzykład, zagranica powiedziała na to, że mała ilość obywateli brała udział w głosowaniu. A gdy jeden ze słuchaczy zapytał — a co zagranica powie, że takie prawa zaczynają obowiązywać w Polsce, to odpowiedzi nie otrzymał.

Wszystkich, którzy żądali głosu lub stawiali pytania, odsyła się na koniec, a gdy mówca skończy, wiec się zamyka, — „upartymi“ zaś zajmuje się.... policja. Wogóle na temat „partyjnictwa“ zapanowała tu jakaś choroba u miejscowych działaczy i agitatorów B. B. Na szpaltach miejscowego pisemka jakiś praworządny „bebek“ na temat „partyjnictwa“ wypisuje różne brednie.

Ulotki nasze były skrzętnie konfiskowane, a kolporterom robiło się protokuły; paru towarzyszy już zdążyło odsiedzieć w areszcie kolportarz..... **legalnych** ulotek.

Pan Grzesik

obiecywał wszystko...

Przed paroma dniami zgłosił się do burmistrza m. Chorzowa i kandydata na posła p. Grzesika delegacja bezrobotnych, która domagała się: 1) spowodu drożyzny podwyższenia zasiłków, albo umożliwienia bezrobotnym nabywania tanich środków spożywczych, 2) przyspieszenia akcji pomocy na zimę, a mianowicie wcześniejszego dostarczenia węgla i kartofli, 3) podwyższenia ilości kartofli i węgla dla bezrobotnych

Jak donoszą, **przyrzekł p. Grzesik wszystko.** Delegacja wyraziła nadzieję, że te obiecanki zostaną spełnione. Nam się wydaje, że delegacja bezrobotnych wybrała się w takiej chwili do p. Grzesika, — kiedy kandydat na posła gotów był obiecać nawet ptasiego mleka.

Nadal trwa zatarg

w Częstochowskich Zakładach Ceramicznych „Barbara“

(Koresp. własna).

Mija już dziewięć dni, jak 11 kaflarzy strajkuje w Częstochowskich Zakładach Ceramicznych „Barbara“ S. B. Helman.

Pomimo odbycia dwu konferencyj w Inspekcji Pracy 22 Obwodu, zatarg nie został zlikwidowany, gdyż p.p. inż. Adolf i Jerzy Helmanowie chcą upokorzyć robotników, którzy zostali sprowokowani i zmuszeni do walki przez tych panów, znanych z brutalności w obchodzeniu się z nimi, oraz ze stosowania wyzysku.

W dniu 3 b. m. Sekretarz Okręgowy C. Z. R. P. B. D. Cer i Pokr. Zaw. w Częstochowie, oświadczył na konferencji p. inspektorowi Pracy o sposobie załatwienia urlopów za 1932 r., urlopy te zostały wpisane do książeczek obrachunkowych, ale robotnicy nie otrzymali zapłaty; dalej za 1933 rok zmuszeni są pod terorem do zrzeczenia się praw urlopowych; również niewłaściwie obliczono im urlop w roku 1934. Robotnicy domagają się wypłacenia im ich należności urlopowych za wspomniane lata.

Na znak solidarności z walczącymi kaflarzami w dniu 3 b. m. robotnicy Częstochowskich Zakładów Ceram. „Barbara“ S. B. Helman zaprotestowali jednogodzinnym strajkiem, od godz. 11 do 12. Na wychodzących robotników oddziału szamotowni inż. Adolf Helman, stanąwszy przy drzwiach, zaczął krzyczeć.

W Cegielnianych Zakładach Ceramicznych „Michalina“ w Bugaju (własność pp. Helmanów) robotnicy również w tymże samym dniu zaprotestowali półgodzinnym strajkiem od godz. 11.30 do godz. 12-ej. Protestacyjny strajk wypadł imponująco.

Możeby Ministerjum Opieki Społecznej zainteresowało się bardziej wymienionemi Zakładami i przeprowadziło ścisłą ich wizytację, a wtenczas przekona się, że ustawy istnieją tam, na papierze. Robotnicy, teroryzowani przez pp. inż. Adolfa i Jerzego Helmanów, nie korzystają z ustaw i zmuszeni są zrzekać się swych praw na korzyść tych panów, którzy znani są z wyzysku robotników.

Kronika lwowska

STRAJK ROBOTNIKÓW PIEKARSKICH ZAKOŃCZONY ZWYCIĘSTWEM.

Przez trzy dni trwał strajk w piekarniach i miasto było pozbawione chleba. Solidarna postawa około 1000 strajkujących robotników zmusiła majstrów piekarskich do podjęcia rokowań i wkońcu do podpisania umowy zbiorowej. Najważniejsze punkty umowy są następujące: 1) 8-godzinny dzień pracy będzie przestrzegany. 2) Komisja kontrolna z ramienia Związku będzie miała dostęp do poszczególnych warsztatów pracy i będzie pilnować, ażeby umowy nie łamano. 3) Pracodawcy będą przyjmować robotników za pośrednictwem biura pracy przy Związku Zawodowym. 4) Prace zostają ustalone tak, jak w zawartej umowie z grudnia 1934 r., z tem jednak, że zarobek podówczas ustalony, zostaje zwiększony o 50 gr. dla każdego robotnika. Podpisanie tej umowy jest wielkim sukcesem robotników, a przedewszystkiem, kierującej strajkiem klasowej organizacji zawodowej.

NERWY ODMAWIAJĄ LUDZIOM POSŁUSZEŃSTWA.

Bronisława Kurtkiewiczowa, licząca 30 lat, matka dwojga nieletnich dzieci, zam. przy ul. Lubelskiej 15 w Lewandówce, skoczyła w celu samobójczym do studni. Wyciągnęli ją stamtąd domownicy. Wezwany lekarz stwierdził u samobójczyni silny rozstrój nerwowy.

Wiadomości Sportowe

Rosja nową potęgą piłkarską

Rosja sowiecka przedstawia wielką niewiadomą sportową. O tem, że pod względem masowym sport jest tam silnie rozwinięty wiemy od dawna. Pisaliśmy już o tem, że czynniki państwowe kładą tam poważny nacisk na wychowanie fizyczne i kulturę cielesną. Dowodzą tego liczne naukowe zakłady wychowania fizycznego, oraz niedawno odbyte święto sportowe, które zgromadziło setki tysięcy sportowców. Jeśli natomiast chodzi o poziom sportu sowieckiego i rekordy, to tylko czasami dowiadujemy się, że ten, czy ów zawodnik pobił rekord światowy. Wypływa to stąd, że w Rosji kładzie się główny nacisk na masy, które siłą naturalnego pędu do doskonałości, dzięki szlachetnej i racjonalnie pojętej rywalizacji, „wyrzucają“ z siebie więcej zawansowane jednostki.

Rosja utrzymuje dotychczas kontakt tylko z robotniczymi organizacjami sportowymi. Nie należy ona do międzynarodowych zrzeszeń sportowych. Tem się tłomaczy brak spotkań tego państwa z innymi państwami w szerszem tego słowa znaczeniu. Tylko sporadycznie dochodzą do skutku zawody z drużynami nierobotniczemi. Niemniej wszystkie dotychczasowe wystąpienia Rosji na tym odcinku kończyły się dla niej zwycięsko. Dość wspomnieć o sukcesach piłkarskich z Turcją, Hiszpanią, Czechosłowacją. Już w zeszłym roku z okazji spotkania z Czechosłowacją, opinja sportowa przekonała się o wysokiej klasie sportu sowieckiego. Ostatnio możemy zanotować wspaniałe zwycięstwo drużyny sowieckiej nad słynnym paryskim „Red Star Olimpique“ w stosunku 6:1. Jeśli się zważy, że zwycięstwo to doszło do skutku na gorącym terenie paryskim, to wartość i klasa piłkarstwa sowieckiego, nabiorą tem większego znaczenia. Prasa francuska, nie bardzo skora do pochwały tego, co niefrancuskie, wyraża się bardzo pochlebnie o sowieckiem piłkarstwie, pozwala sobie przyrównać je do klasy austrjackiej, czeskiej i węgierskiej. Choć prawdę powiedziawszy, nie wiadomo, czy Rosja w spotkaniu z jednem z wymienionych państw, nie wyszłaby zwycięsko. Wartoby było aby Polska zmierzyła się z drużyną sowiecką. Nie tylko ze względów sportowych, ale także kasowych. To, że Rosja nie należy do F. I. F. A. nie może stanowić przeszkody. Wszak Anglja nie należy do F. I. F. A., a wszystkie państwa z nią grają. Ostatnio Niemcy zostały tam zaproszone. Zresztą dlaczego wolno Francji, dlaczego obecnie bawi w Rosji kombinowana drużyna piłkarska Czechosłowacji? Przepisy F. I. F. A. obowiązują wszystkich członków.

Dlaczego wolno takim potentantom europejskim jak Austrja, Francja, Hiszpania, spotykać się z Rosją, a nie wolno było tego czynić Polsce? Leży ona znaczenie bliżej Rosji, niż Czechosłowacja, lub Austrja, nie mówiąc o Francji!

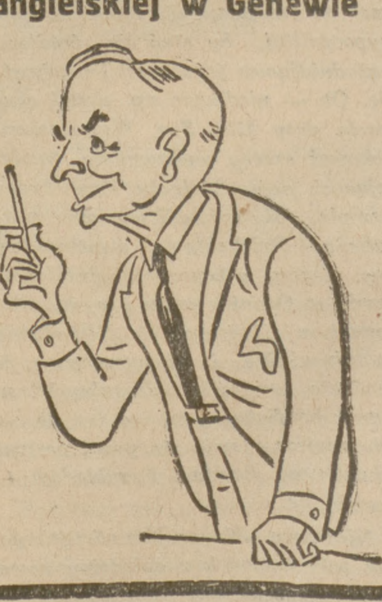
Jesteśmy prezkonani, że spotkanie piłkarskie, Polska — Rosja, wywołałoby napewno większe zainteresowanie, niż spotkanie Polski z Łotwą. Względy polityczne nie mogą stać na przeszkodzie, gdyż posiadamy pakt o nieagresji!

M. STATTER.

OD REDAKCJI: Względy polityczne oczywiście nie powinny być przeszkodą przy organizowaniu podobnego meczu, ale nasze czynniki oficjalne widocznie stoją na innem stanowisku, gdyż już zakontraktowane spotkania pomiędzy robotniczemi drużynami Rosji i Polski nie doszły do skutku, właśnie ze względu na zakaz władz. Ale może PZPN. miałby więcej szczęścia u władz niż związek robotniczy. Spróbować w każdym razie warto.

Min. Hoare

stanął na czele delegacji angielskiej w Genewie



Z czasopism nadesłanych

„Wolnomyśliciel Polski“ Nr. 33 z dn. 10 września 1935 r. Treść: Czy rozwój moralności jest sprzeczny z procesami natury? O czem nie pisze Katolicka Ajencja prasowa? „Chowanie“ zmarłych wolnych myślicieli. Przekrój chwili. Kronika. Z prasy. Z książek. Cena egz. 60 groszy. Administracja: Warszawa, Królewska 16.

AGNIESZKA SMEDLEY — Z cyklu „MIGAWKI CHINSKIE“

4)

ŻYJĄCE TRUPY

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

III.

Hsi - Czen twierdzi, że w dniach wielkiej rewolucji była „C.Y.“, to znaczy należała do t. zw. „Młodzieży Komunistycznej“ *). Ale to jest kwestja, co do której istnieje różnica opinji. Bo nawet wówczas, gdy udała się na studja do Moskwy, ci, którzy ją znali, zaprzeczali, jakoby była „C.Y.“. Mówili, że była to powierzchowna dziewczyna o pustej twarzy dziecka, spędzająca czas na rozwalaniu się na łóżku z kochankiem.

Ten kochanek rzeczywiście był komunistą i to wybitnym — jednym z założycieli chińskiej partji komunistycznej; może właśnie przedewszystkiem jego osobisty wpływ umożliwił Hsi-Czen wyjazd do Moskwy. Studjowała mało; gdy nie pozowała na nowoczesną kobietę, tuliła się do swego kochanka i szczebiotała do niego, jak dziecko, zwyczajem tylu kobiet ze sfer bogatych lub średnich. Takie zachowanie robi ponoć z kobiet istoty „urocze“, ponętne dla mężczyzn. Hsi-Czen nosiła tytu „C. Y.“ dlatego, że jej kochanek był komunistą — tak samo, jak niektóre studentki na Uniwersytetach Zachodu noszą emblematy stowarzyszeń, do których należą ich kochankowie. A on — mężczyzna posunięty już w latach, którego poglądy na temat kobiety tworzyły się w czasach jego mrocznej, feudalnej młodości — uważał za rzecz doprawdy cudowną, że kobieta może być „C. Y.“, a jednocześnie nie móc istnieć bez spowijania się dokoła jego silnej, męskiej postaci.

Ale gdy rozpoczęła się kontrrewolucja, nie trzeba było zachęty, aby spowodować Hsi-Czen do porzucenia swego tytułu, jak również — wszelkich do niego praw. W jej klasie nie było to już modne. Po wielu wahaniach i manewrowaniach kochanek jej także przeszedł do obozu reakcji i stał się jednym z ludzi, będących prawą ręką Czang - Kaj - Szeka. Przez jakiś czas krążyła o nim dziwaczna pogłoska; powiadano, że jest on wciąż jeszcze komunistą, a odkomenderowany został potajemnie przez swoją partję, aby robił to, co robi. Ale jeżeli nawet było to kiedykolwiek prawdą — w pierwszych latach teroru, to w każdym razie nie było już prawdą później, albowiem nie miał on wcale ochoty wyrzekać się władzy, wygody, stanowiska i majątku dla życia rewolucjonisty, którego każdy krok przynieść może śmierć, albo gorsze od śmierci tortury. Jego służba dla kontrrewolucji stała się przyzwyczajeniem, któremu uległ i którego by się nie wyrzekł.

Hsi - Czen żyła potajemnie z tym człowiekiem przez czas jakiś, a potem poślubiła go i zamieszkała w jego pięknej rezydencji w Nankinie. Tam w jego domu przyjmowała i gościła wojskowych i jego żony, którzy co miesiąc przyjeżdżali do stolicy. I chociaż lata biegły, wciąż była ona tą samą kobietą o pustej twarzy, szczebioczącą po dziecinnemu do męża nawet w obecności innych; udającą, że jest dziecinna i powojowata bezradna.

Ale chociaż wydaje się ona dziecinna, bezradna i powojowata w obecności męża, są chwile, kiedy odpadają z niej te „maniery“. Tak jest wówczas, gdy występuje jako wysoko postawiona wpływowa dama z towarzystwa; gdy ma do czynienia ze swymi rywalami, przy stole gry lub gdy spotyka przyjaciół z dawnych czasów, których podejrzewa, że pozostali komunistami.

Jako wysoko postawiona dama z towarzystwa, żona dygnitarza, „użycza swego nazwiska“ „zasługującym na poparcie“ sprawom, jak patrjotyczna zbiórka pieniędzy, o których nic się już potem nie słyszy, lub patronowanie jakiejś przypadkowej szkole, freblówce, sierocińcu, czy przedstawieniu na cele dobroczynne. W takich chwilach, wychodząc ze swego prywatnego samochodu, w asyście człowieka w mundurze wojskowym albo nawet z oficjalną odznaką — wygłasza mowę, zawierającą „zachętę“ dla sprawy, której patronuje i dla której dała może hojną sumę, pięćdziesięciu czy stu dolarów.

Ale najlepiej prezentuje się w czasie konferencyj wojskowych w Nankinie, kiedy zbierają się dygnitarze wojskowi lub cywilni w poszukiwaniu pieniędzy, władzy, wyższych stanowisk. W okresie takich konferencyj dom Hsi - Czen zamienia się w dom gościnny dla tych wojskowych oraz ich żon, którzy jeszcze nie są zdecydowanymi zwolennikami Czang-Kaj-Szeka. Ponieważ szulerka to podstawowa forma rozrywki Hsi - Czen i innych kobiet z jej klasy, każdego popołudnia, oraz wieczorem, główne pokoje w jej domu opróżnia się na stoliki do mahjonga — i tutaj żony wojskowych, oraz najwyższych dygnitarzy rządowych, gorączkowo grają, przegrywając i wygrywając tysiące dolarów. Stuk figur do mah-jonga daje się słyszeć nawet za wysokiemi murami, otaczającemi dom

Przy stołach gry Hsi - Czen nie jest dziecinną, powojowatą istotą, ale kobietą dojrzałą, jedną z najbardziej wykwalifikowanych w grze w Nankinie. Ale mimo to nie zawsze wygrywa — bo przegrywanie lub wygrywanie jest sprawą wyższej polityki. Jeżeli przeciwniczką Hsi - Czen w grze jest akurat żona niepewnego wojskowego — ta kobieta właśnie wygrywa, a Hsi - Czen robi głupie pomyłki. I bez względu na to, co myślą te kobiety, — zawsze, kiedy żona takiego wojskowego wchodzi do pokoju, ustaje gra, gdy Hsi - Czen wykrzykuje z zachwytem: (D. c. n.).

*) Communist Youth.

Tabela loterji

3-ci dzień ciągnienia IV-ej klasy 33 Loterji Panstw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. Nr.: 7838 125099 138888 177081.

Po 5.000 tys. zł.: Nr.: 45093 71749 81254 87187 101182 129470 170496 179620

Po 2.000 zł. Nr.: 9089 27981 54838 59497 86979 89065 95478 109127 120836 139374 147078 153079 166080 177193 184325

Po 1.000 zł. Nr.: 13089 13165 13599 17680 19170 25017 27269 28778 34905 34056 40930 46371 47455 53349 56892 57648 57462 64958 66310 69632 72407 73261 79984 94759 98886 101205 105585 106468 128611 129662 134040 140387 141892 145673 152023 153486 151486 154416 156539 161306 161666 162782 163252 171016 174229 182108.

Wygrane po 200 zł.

118 239 75 641 89 740 1176 96 249 308 34 50 557 2119 63 249 402 5676 21 854 3381 538 48 602 819 913 20 76 80 84 4115 38 49 618 824 926 5018 105 235 373 496 690 701 963 6380 539 66 620 761 844 7122 321 89 447 576 8212 403 627 762 96 9168 82 448 711 98 818 10036 281 312 69 461 531 57 716 42 830 11099 151 620 838 12000 159 330 465 95 520 13043 281 378 86 532 611 866 922 14236 532 637 15251 804 815 16086 252 374 434 508 749 877 17071 103 203 71 457 592 660 94 816 82 960 18098 355 491 515 751 835 36 19277 865.

20049 200 396 530 92 734 21006 8 145 504 51 704 17 42 810 77 942 22102 20 34 77 224 321 518 52 664 723 820 62 98 23241 83 440 656 74 711 821 905 24078 170 251 302 4 467 722 73 859 946 87 25000 62 172 87 279 360 421 43 61 531 43 48 58 70 608 87 729 31 856 64 973 26080 87 226 394 576 730 60 825 27036 37 41 193 311 50 408 24 609 57 777 853 28027 62 87 167 270 85 306 50 79 414 663 700 872 74 29019 128 476 545 87 770 805 30106 89 975 31144 593 869 926 32396 410 561 608 15 65 719 25 54 810 961 33036 43 61 132 77 384 486 563 617 71 788 886 920 91 34010 108 65 73 86 218 340 42 470 593 628 56 701 11 67 989 35032 89 155 61 216 22 70 307 64 468 657 73 711 46 822 85 901 3 36011 18 161 236 746 76 94 840 81 980 37016 98 164 68 412 80 516 70 634 841 934 38069 70 106 10 207 49 86 363 402 556 91 642 46 95 751 826 43 70 39035 77 221 591 790 818 40141 417 773 82 830 61 69 98 951 83 41222 31 338 458 64 620 73 715 42049 64 135 204 490 505 27 605 702 948 43009 142 206 352 62 75 402 99 615 16 39 752 839 932 86 44006 71 143 84 88 237 378 406 77 522 69 70 686 731 74 78 984 45038 183 236 54 442 62 78 528 45 76 638 845 46026 111 826 35 443 526 47 633 836 988 47033 48133 234 99 449 507 49 674 826 935 49011 73 105 220 97 322 429 56 509 29 31 708 62 801 937.

50010 214 314 33 400 552 61 720 874 51034 296 352 435 510 82 83 619 71 80 734 906 52011 475 539 640 819 952 78 85 53059 182 384 482 551 61 914 54010 31 68 158 368 96 492 586 607 85 95 896 941 89 55044 56 106 69 311 409 34 52 56 92 539 602 87 896 998 56165 89 274 363 616 68 98 830 57014 139 86 87 303 29 470 640 815 77 919 58162 552 57 87 794 806 53 55 81 951 59046 96 149 65 211 89 402 94 666 701 10 878 933 35 65.

60057 74 354 415 75 561 69 661 74 61071 110 89 234 72 77 78 483 553 641 796 902 15 62040 189 218 20 873 74 63085 209 77 98 483 87 948 64039 125 86 392 741 44 53 67 829 53 78 975 65013 342 52 78 568 709 10 823 972 66120 224 39 407 681 701 15 54 850 61 993 67175 93 201 90 739 87 98 917 31 68052 170 251 337 415 501 34 79 660 96 747 814 31 69 84 928 35 78 69003 17 100 96 213 524 61 836 96 97 944 72.

70032 83 88 197 295 355 57 58 504 77 639 701 951 99 71195 291 398 403 33 528 612 13 34 723 55 90 882 931 56 94 72238 464 81 590 793 879 93068 211 346 78 561 669 788 926 50 54 74064 219 95 381 410 508 40 603 88 815 71 92 75059 110 75 256 377 87 453 73 629 792 825 30 76004 123 71 201 45 330 47 501 22 643 47 86 812 35 52 56 77027 95 101 38 220 98 361 697 806 78026 93 126 39 239 58 337 401 23 535 96 645 54 56 805 67 973 85 79124 251 437 50 612 780 943.

80100 212 331 97 465 80 503 660 769 834 950 88 81008 57 418 96 511 920 82037 116 23 25 69 78 95 300 97 552 54 95 630 60 780 839 91 909 13 20 31 83365 87 452 63 86 541 62 760 907 15 72 86 84014 561 625 49 67 88 719 34 936 85064 71 76 182 268 85 388 408 42 558 74 93 779 823 913 86433 546 80 86 656 712 30 93 924 50 87043 106 10 60 249 53 494 617 711 54 811 931 88098 391 440 54 615 45 857 60 942 89048 144 77 90 217 347 54 422 29 87 533 88 92 872 933 70.

90190 369 93 417 36 38 549 602 95 717 49 879 904 31 53 91077 150 62 301 14 51 477 545 652 82 844 994 92031 75 85 118 36 46 81 213 33 47 75 91 330 551 679 703 93179 311 448 58 536 77 664 840 53 940 91 94101 30 95 240 322 52 97 864 68 72 931 64 95131 650 96 722 96 969 96145 204 304 34 70 434 511 21 66 70 84 641 717 831 97133 61 210 393 471 921 98111 314 447 533 37 96 697 883 99024 57 100 2 4 398 402 58 70 507 667 721 45 84.

100016 65 538 723 37 91 876 903 101068 76 271 468 577 89 648 721 857 102019 23 172 211 567 612 743 85 876 909 43 49 103063 212 357 500 643 93 735 67 898 985 87 104076 94 227 373 496 948 79 105043 133 271 470 527 817 55 106053 63 322 434 56 513 56 621 702 31 33 49 861 107100 65 270 354 548 709 108160 217 90 322 35 420 541 67 94 700 27 109095 166 438 51 594 99 731 38 810 78 958.

110023 221 93 309 31 47 587 619 734 888 111030 43 86 155 247 95 434 674 768 844 71 112179 213 313 20 65 79 693 719 24 62 819 76 99 934 84 113051 134 208 91 835 50 85 904 114008 86 123 545 698 757 83 841 115217 409 11 32 63 78 518 83 736 949 62 116086 98 160 62 200 96 399 417 78 752 79 985 117074 108 204 390 520 626 58 711 25 57 905 25 118006 37 141 208 57 576 633 71 92 705 61 83 808 68 76 903 53 119153 214 50 67 73 98 467 524 782 840 96 974.

120022 41 99 128 205 369 74 419 61 579 602 780 935 121032 69 115 28 256 74 85 323 77 80 405 80 522 74 698 701 24 57 78 866 924 70 122177 241 50 87 373 76 98 434 43 61 79 534 751 839 902 123053 329 69 419 46 530 750 856 939 61 124023 57 224 26 40 434 76 574 640 907 41 125073 232 315 555 669 712 69 945 70 126116 83 286 547 756 75 93 815 30 73 912 38 49 56 127013 53 58 126 212 311 65 99 527 745 99 939 69 128202 24 62 402 521 34 45 89 751 870 129173 69 390 482 756 910 130066 237 97 344 66 404 48 69 76 705 83 99 832 83 958 131013 128 319 454 58 823 49 73 928 132079 128 35 43 64 239 59 337 62 504 32 728 37 854 95 955 133026 86 383 92 400 532 615 707 8 35 806 57 916 20 87 134129 89 332 41 51 424 38 706 74 933 68 135038 136 48 244 319 416 503 39 804 85 973 136016 153 311 75 93 437 72 647 82 92 775 88 90 831 956 137080 103 58 476 561 91 95 97 661 138004 24 137 370 409 44 61 506 42 693 816 37 67 994 139007 28 161 224 75 338 76 93 97 477 550 727 52 831.

140089 166 372 444 513 43 697 98 823 958 80 141240 78 307 46 567 764 85 802 924 142027 41 55 232 489 507 704 800 936 143071 177 235 618 44 739 852 53 64 934 87 144162 306 92 917 42 99 145050 137 216 377 80 588 671 146166 436 522 29 638 44 700 886 920 28 89 147019 142 263 95 304 28 416 85 624 31 42 762 90 148083 357 555 693 726 147023 202 327 599 789

150114 204 14 430 681 737 73 872 949 84 151052 430 527 73 644 80 713 17 27 68 801 75 80.

152040 208 24 75 93 311 24 497 858 919 153011 12 119 34 362 405 43 69 534 52 73 644 58 861 154200 388 447 60 506 70 94 822 37 79 89 155008 42 71 184 397 400 591 704 31 70 814 95 156176 228 325 57 537 670 85 92 704 840 63 57 958 157095 127 55 274 97 352 402 507 17 627 873 158024 102 52 286 400 42 558 89 602 747 811 31 33 41 925 159011 111 66 202 89 424 550 85 616 92 770 855 930 85

160006 121 27 37 90 245 354 72 414 21 55 756 63 809 94 161071 89 158 250 85 96 433 505 689 706 73 823 74 75 942 162124 75 224 339 458 66 559 85 612 59 861 74 76 79 900 46 163083 179 345 47 88 419 32 544 82 769 90 861 164322 42 88 547 788 940 165028 317 402 25 49 53 512 84 603 92 720 77 811 62 99 166163 309 59 441 757 63 68 955 60 95 167033 282 352 91 410 667 82 817 937 68 168002 14 95 227 70 372 404 606 810 169035 41 102 230 96 325 530 79 729 75 970

170036 73 258 334 451 97 520 24 82 623 730 85 808 15 67 965 171079 171 213 63 336 59 80 416 41 546 824 172180 410 14 520 72 619 56 71 718 848 987 92 173020 155 269 94 437 70 580 94 607 726 174382 93 432 517 18 56 604 69 71 704 36 816 96 914 57 64

175033 46 170 78 240 47 419 21 53 81 702 17 47 90 886 92 931 176000 62 311 92 405 587 705 70 842 938 177018 60 258 577 178043 110 25 370 425 94 532 43 89 665 720 41 839 179036 66 250 496 530 37 47 719 29 180019 197 371 401 522 628 900 32 41 181041 109 71 234 38 86 490 93 606 735 88 858 182286 315 74 438 67 97 518 37 54 639 85 882 89 183134 327 530 41 76 612 776 869 184064 156 262 82 93 429 65 524 636 88 865 98.

III ciągnienie

Wygrane po 200

153 437 729 807 1606 829 2045 155 742 862 988 3181 214 340 79 4153 489 5295 352 705 6187 207 359 7144 267 477 605 57 8257 778 811 30 924 27 9149 486 970 10182 534 613 737 844 11089 156 276 541 12313 501 13098 119 524 601 14566 678 995 15035 385 16298 371 935 50 17256 68 491 609 89 713 808 21 18295 368 529 700 19022 602 854 963 20143 533 934 21047 208 400 600 43 772 849 972 22053 164 84 322 26 52 584 675 826 36 935 23409 509 852 55 901 15 91 24008 12 242 385 472 522 755 812 20 910 25438 556 604 83 797 942 90 26052 330 99 407 504 689 703 22 27031 35 100 519 28035 201 69 337 478 88 810 929 29501 30177 221 31708 901 32009 423 526 619 713 912 33696 820 70 941 34211 73 507 929 35015 64 80 124 432 517 604 880 98 36107 595 732 872 37121 619 81 835 38581 797 39163 969.

40495 522 805 964 41518 661 42047 466 649 62 90 719 984 43316 60 435 516 738 836 77 44036 239 62 359 77 442 524 34 667 868 73 45110 718 905 26 46189 260 774 47047 103 16 604 28 916 48240 314 20 592 743 863 92 956 49029 235 43 47 920 50345 80 97 51284 336 670 706 43 52641 862 66 74 78 53523 635 834 38 42 948 54424 30 59 55359 471 506 63 892 980 56130 368 403 808 57087 324 401 730 864 931 58069 819 59014 325 75 549 79 823 6041 71 167 91 260 71 340 649 916 61293 335 504 33 619 89 63106 235 63 600 777 63392 64020 81 198 207 349 68 583 65037 59 83 113 383 469 510 666 81 87 729 804 66049 107 259 469 720 36 894 67092 122 295 795 68568 862 951 69030 129 42 783 90 813 80 70170 483 574 71033 91 111 85 233 374 72170 784 862 73056 189 267 71 80 356 456 73503 653 64 904 74047 326 400 530 709 836 68 90 985 75209 74 702 54 863 76170 312 900 70 77106 80 248 332 478 94 97 652 78144 66 550 57 607 848 79148 634 65 896 906 80171 387 405 34 531 708 24 81295 338 462 563 764 912 84 86 82002 58 132 203 334 425 546 667 83015 361 454 733 913 84091 197 451 760 865 85005 763 820 982 86161 829 943 93 87 178 381 467 581 744 952 88317 71 97 795 89076 565 877 90174 597 805 91431 673 767 814 92559 89 729 895 93339 97 555 34 618 720 807 68 939 94207 460 589 724 50 984.

95067 318 40 426 569 678 739 96093 117 216 34 94 495 697 97175 632 51 768 863 98362 490 633 726 87 853 99446 533 622 54 839 918 100077 639 946 84 101826 92 102502 27 56 664 708 73 998 106486 104460 508 105083 138 291 36 874 106084 617 83 107505 80 646 880 907 24 108488 659 80 773 833 109072 143 321 882 110104 14 25 253 441 832 925 111106 506 796 848 112221 78 301 825 901 8 113056 342 418 517 38 93 655 75 903 114018 153 446 589 115033 537 621 116138 256 343 45 487 93 99 923 117376 764 811 92 118114 222 95 708 918 119038 151 481 537 634 709.

120139 48 287 597 603 886 121293 353 448 505 663 725 921 122318 633 76 713 52 868 968 123045 56 78 349 857 82 124171 415 48 966 125978 126138 228 56 80 84 325 576 630 74 75 774 855 127050 54 145 51 289 476 986 128151 495 711 39 805 129129 204 347 930 130180 340 668 131031 63 108 82 277 340 66 69 561 132125 93 267 81 400 587 653 746 133108 82 349 665 990 134403 558 765 81 836 135039 80 99 147 860 136121 250 310 612 856 952 137674 716 25 138445 632 726 802 85 933 139111 30 66 228 545 669 781 86 867 83 910.

140249 400 574 141593 747 842 967 142178 300 521 83 746 954 143034 253 760 144111 248 76 360 415 663 721 89 881 91 145048 147 343 573 778 883 146252 683 846 56 147015 271 381 546 707 148181 389 95 439 566 694 710 149131 69 258 718 801.

150203 551 613 27 995 151232 309 562 74 693 704 152026 743 60 884 153124 233 526 623 35 722 154237 65 704 155015 32 68 149 304 73 962 156049 54 133 85 96 360 91 952 85 157279 390 477 555 704 41 897 158023 248 428 159208 470 618 54 884 160057 201 265 576 677 96 840 85 915 23 53 161126 38 356 414 597 714 162109 971 671 98 163293 978 164063 468 832 165105 312 406 766 166189 274 517 789 167247 97 345 756 899 969 168105 531 654 64 84 92 169025 352 91 544 832.

170260 385 92 171085 163 69 264 578 683 935 172073 101 409 555 882 173133 664 888 986 174755 175303 5 644 58 715 962 16 178025 130 294 609 777 918 179404 11 503 59 680 734 920 180007 328 660 962 181002 369 514 638 935 182032 192 274 645 183417 35 184246 400 523 699 953.

IV ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 148256 184610

5.000 zł. — 87770 128036 179801

2.000 zł. — 3990 16482 33520 39784 54920 61979 70945 77824 90043 96652 98441 115300 121533 136877 145719

Po 1.000 zł. — 5697 7172 9026 15951 23252 23604 29558 30232 30304 30542 34347 37763 27550 40741 41061 42056 42650 48691 55957 60756 61213 62643 60867 66071 67283 80140 84818 92234 96663 103459 113560 115690 128218 128858 130327 133077 144902 146712 160735

Wygrane po 200 zł.

1 602 6 847 957 1003 19 405 32 93 2215 383 586 3053 304 738 4416 26 601 58 5288 681 6521 602 50 849 7804 25 8157 10106 61 208 516 83 619 847 11158 336 39 91 775 12639 787 863 965 68 13349 482 14322 843 984 15346 441 601 880 17507 789 18598 850 19346 476 568 69 83 898 956 20007 62 107 69 598 935 77 21312 79 891 918 88 22002 35 395 514 759 63 23083 226 81 710 983 24047 87 354 90 880 25271 356 413 504 734 26145 241 501 630 82 972 27237 72 74 516 22 25 644 60 947 89 28109 431 54 538 608 57 712 804 29112 88 402 548 670 736 855 58 920

30034 289 813 31527 53 675 741 937 32014 73 317 63 576 818 949 33084 229 60 307 525 37 869 914 30 75 34254 500 94 612 746 882 35096 129 358 76 507 704 72 26029 32 46 675 805 37113 231 82 644 91 38013 94 427 987 39770 912 39

40012 260 372 94 568 862 41077 821 89 904 42087 481 570 43229 57 965 44045 596 885 933 67 75 45269 302 564 46025 137 536 772 864 98 47193 470 712 66 75 879 927 48056 520 50 88 695 747 801 972 49014 387 461 50211 540 51165 737 62111 21 611 31750 921 53420 653 671 841 54249 502 813 926 55274 552 621 88 705 45 876 938 62 56199 749 63 853 57213 61 346 441 774 58088 142 382 436 724 59098 245 306 11 571 843 56 69 60153 512 60 650 71 708 66 61078 147 74 298 366 79 405 678 795 958 75 62010 120 686 857 63144 718 978 64121 289 522 604 18 787 866 94 904 65116 164 264 300 840 960 66639 730 915 67091 310 407 16 731 827 85 68269 420 587 650 817 69133 265 583 835 58 938

70382 499 568 694 76492 3 71099 135 82 562 830 72019 125 231 476 662 733 824 60 73030 538 741 74331 91 93 514 33 79 647 75023 202 8 576 894 76050 190 477 901 77067 229 33 50 350 612 38 53 782 78072 141 240 462 870 79135 524 608 87 80041 149 322 693 703 832 81026 246 585 604 992 82263 81 420 804 83180 247 570 967 77 84015 129 684 711 85127 338 97 56117 44 71 409 36 79 523 75 643 87283 421 42 559 911 88162 206 26 364 400 89010 373 400 701 4 849 64 90118 282 425 596 735 91066 159 322 45 505 800 84 92200 701 38 93078 112 362 582 924 74 94003 37 196 228 86 99 313 69 747 809 990 95097 118 77 242 492 636 41 820 12 49 86 96137 91 368 613 750 838 97031 53 770 899 98094 283 322 617 836 99050 346 595 937 97

100572 644 937 101050 291 776 858 87 102062 632 747 103125 389 465 544 61 79 665 104426 673 700 105077 122 432 781 913 90 106014 101 54 254 718 834 107185 693 108271 466 879 109371 709 48 110132 300 418 91 111519 20 747 841 112076 376 519 661 806 113101 57 461 893 901

114033 84 501 334 115068 474 577 116281 403 621 83 747 83 841 80 117160 244 62 421 795 868 917 118100 74 542 600 791 863 80 915 48 119037 146 230 626 847

120202 25 453 573 683 882 121200 268 122305 709 35 712 123271 91 124013 478 663 94 125026 403 56 708 41 817 61 88 126197 204 422 585 822 42 127254 318 405 66 523 128034 89 219 129130 310 40 450 535 42 709 99

130189 277 311 525 82 691 835 62 131032 273 416 569 814 132350 453 73 622 901 133064 122 297 500 610 20 734 971 134280 434 798 135087 144 277 86 378 461 534 136032 79 80 379 488 626 55 74 847 8490812 137044 443 66 94 511 974 133081 648 748 59 838 58 139057 300 799

140176 424 502 791 827 947 141071 120 87 821 938 142133 443 588 680 835 61 96 143058 598 637 144141 69 779 833 145100 24 470 82 556 667 874 146015 346 670 794 841 97 929 147215 425 83 760 149104 434 626 61 793 830 150044 379 490 887 151156 63 771 817 152211 81 401 647 751 33 153207 429 549 630 767 817 61 154314 64 538 39 646 736 81 903 155062 83 191 92 499 514 719 302 156024 130 42 270 430 826 157019 44 708 959 158080 182 843 909 14 70 159240 331 647

160359 472 161196 202 350 500 35 681 98 162343 44 765 945 163042 176 203 56 557 633 58 719 79 942 164333 792 165407 21 52 513 629 166085 253 656 67 830 80 992 167059 83 249 348 168106 352 71 431 36 680 169149 614 777 980 170041 117 244 499 511 171369 495 613 86 950 172286 492 711 361 173049 75 491 174613 949 54 175006 179 392 464 566 77 676 176006 207 520 606 755 177495 581 716 32 93 876 931 178154 850 179053 142 52 506 651 750 68 922 52 180056 244 308 500 621 896 181153 281 382 78 79 576 684 784 182101 219 597 722 87 913 183111 14 38 31935545 703 89 860 184272 544

Nadużycia w „sanacyjnym browarze" przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Tarnowie toczy się sprawa karno-skarbowa naskutek odwołania, wniesionego przez głównego piwowara browaru bar. Götza - Okocimskiego, którego władze skarbowe ukarały grzywną 30,000 zł. za nadużycia na szkodę Skarbu Pajstwa. Nadużycia te polegały na tem, że po skontroṡowaniu przez władze skarbowe brzeczki (półproduktu piwa) dla celów podatkowych na 356 hr. brzeczki dolewano 400 l. wrzącej wody, naskutek czego zwiększała się ilość produktu przeznaczonego do spożycia. Oczywiście nadwyżka unikała w ten sposób opłat skarbowych. Należy zaznaczyć ,że p. baron Götz jest kandydatem do Sejmu z okręgu Bochnia — Brzesko i że machinacje piwowara oczywiście zbogaciły p. barona.

Różne wiadomości

Katastrofa lotnicza. — Pod Włocławkiem na polach obk leśniczówki Dąb Browy spadł i rozbił się samolot wojskowy z Torunia. Pilot i obserwator zostali ciężko ranni. Umieszczono ich w szpitalu w Włocławku.

Dyrektor banku za kratami. W Łodzi aresztowano prezesa giełdy mięsnej i dyrektora banku spółdzielczego, Aleksandra Lutrosińskiego, który udzielał sobie i swemu bratu znacznych pożyczek. Niedokładności były również w kasie cechu rzeźniczego.

Trujący chleb. — Po spożyciu chleba, upieczonego w domu, zachorowali w Szopienicach (Kilińskiego nr. 2) Gustaw Nitsch, jego żona Marja, brat Ernest i syn, Adolf Nitschowie. Cała rodzina zmarła.

W Mogilnie dwaj chłopcy: 10-letni Nawra i 12-letni Kramy, bawiąc się w polu, znaleźli roślinę przypominającą mak. Był to bieluń. Po spożyciu chłopcy dostali ataku szału.

Kronika tarnowska

STRAJK BIELIŹNIAREK.

Strajk bieliźniarek trwa w dalszym ciągu. Pracodawcy gotowi są ofiarować robotnicom pewną podwyżkę, natomiast nie chcą podpisać umowy zbiorowej, którąby robotnicom zagwarantowała należyte warunki pracy.

Na piątek wyznaczył w tej sprawie konferencję inspektor pracy. Na konferencję przybyło jednak tylko dwuch pracodawców, wobec czego inspektor pracy ukarał tych kupców, którzy bez usprawiedliwienia nie przybyli.

Haniebnej roli organizowania łamistrajków podjął się wiceprezydent miasta dr. Silbiger. Udało się mu zwabić aż cztery bieliźniarki...

Strajk trwa aż do zwycięstwa!

ZMIANY W ZARZĄDZIE MIEJSKIM.

Coraz głśoniej słychać, że prezydent miasta p. Broda-Brodziński ma być obdarzony godnością notarjusza w Tarnowie, a miejsce jego zajmie ktoś inny, prawdopodobnie pułkownik z Warszawy. Również zaraz po wyborach ma być „spławiony" wiceprezydent dr. Silbiger, przywódca chasydów i ZZZ.. któremu udowodniono łapownictwo.

KREW NA MASZYNIE.

W kaflarni księdza Mysora, gdzie robotnicy od sześciu miesięcy prowadzą walkę o godziwe zarobki, doszło do nieszczęśliwego wypadku. Maszyna ucięła łamistrajkowi palce u ręki. Nie wiedzie się księdzu prałatowi przy łamistrajkowskiej robocie, a klijenci także nie chcą przyjmować zamówionych pieców, tak nędzne jest wykonanie.

ZBIÓRKA ULICZNA.

na rzecz Żydowskiej Młodzieży Robotniczej „Frajhajt w Tarnowie w dniu 13 sierpnia przyniosła 93 zł. 6 gr., wydatki wyniosły 5,06 zł., czysty dochód wyniósł zatem 88 zł.

Wybuch prymusu

W mieszkaniu S. Silbersteina w Katowicach, Florjana 9, nastąpił wybuch „prymusa", skutkiem którego doznali znacznych poparzeń 46-letnia Gilowa Marja, syn Silbersteina 18-letni Henryk, a lżej poparzona została żona Silbersteina, Rozalja. Siła wybuchu była tak wielka, że powylatywały okna w mieszkaniu Silbersteina, a nawet okna w mieszkaniu sąsiada

HULBERT FOOTNER 57

Niebezpieczny ładunek

Z upow. autora przełożyła Wacława Komarnicka

„Może ona chce dostać zapisane pieniądze, zanim pan zmieni testament. Albo boi się, że pan jej każe zwrócić brylant. Jakiekolwiek miałaby powody na początku, teraz w każdym razie szaleje z zazdrości i pragnienia zemsty".

„Co pani ma na myśli, mówiąc zemsta?"

„Na swój sposób kochała swego męża".

„Jeżeli kochała swego męża, to dlaczegóżby miabyć zazdrosna o to, że ją porzuciłem?"

„Oczekuje pan konsekwencji od tego rodzaju kobiety?" zapytała sucho Mme Storey.

W odpowiedzi zmarszczył się tylko i spojrzał na swoje cygaro.

„Powinno się ją odseparować od Tannera", ciągnęła dalej moja pracodawczyni. „Ten człowiek znajduje się pod jej całkowitym wpływem. Bóg raczy wiedzieć, co oni razem knują".

„Niech ją sobie weźmie", warknął Horacy. „....Co pani chce, żebym ja z tem zrobił?"

„Trzeba zamknąć obie kobiety w ich kabinach, dopóki nie dojedziemy do Nowego Yorku. Albo też, jeśli pan woli, zamknąć wszystkich gości, aby nie robić żadnych wyjątków",

„Uwięzić moich gości?" zawołał Horacy, patrząc na nią ze zdumieniem. „Pani chyba oszalała! Niech pani pomyśli, jaką historję z tego zrobią gazety, kiedy się dowiedzą!"

„W gazetach i tak już będzie taka burza, że nie widzę, żeby trochę więcej hałasu stanowiło jakąś różnicę. Jeżeli się potem okaże, że pan kogoś niesłusznie posądził, to może mu pan wynagrodzić tę krzywdę".

Horacy poczerwieniał z gniewu. „Nie zrobię tego!" oświadczył. „Za dużo pani żąda".

Mme Storey też już była zła. „Ja żądam?" spytała. „Chodzi mi tylko o to, aby pan bezpiecznie wylądował w Nowym Yorku. Tego się podjęłam! Później może pan iść swoją drogą".

„Iść swoją drogą!" powtórzył Horacy z goryczą. „Czyż ja nie wiem o tem! Wiem, że pani mnie nienawidzi! Ale dlaczego musi mi pani ciągle to powtarzać? Gdyby mnie pani przyzwoicie traktowała, mogłaby pani ze mną zrobić wszystko!"

Mme Storey westchnęła głęboko. Następnie naraz uśmiechnęła się. „Nie mam wcale dla pana uczucia nienawiści", rzekła. „Ale niepodobna z panem wytrzymać. Gardzi pan tymi, którzy panu pochlebiają i kłóci się pan z tymi, którzy tego nie robią!"

Nie zwrócił wcale uwagi na te słowa. „Nie walczę z kobietami", powiedział z przygnębieniem. „Zaryzykuję pozostawienie Adeli i Sophie na wolności".

„Bardzo dobrze", odparła Mme Storey, robiąc taki gest, jakgdyby odsuwała ten temat. „Jest jeszcze inna sprawa..."

„Jeszcze coś?" powtórzył, marszcząc brwi z obawy przed tem, co miało nastąpić.

„Chodzi o Martina", oświadczyła stanowczym tonem.

Horacy zarumienił się znowu. „Teraz pani znów napada na Martina!" zawołał. „Nie chce mi pani zostawić jednego jedynego przyjaciela na świecie! Nie chcę słyszeć ani słowa...."

„Niech się pan uspokoi!" nakazała tak władczym głosem, że zamilkł w połowie zdania, patrząc na nią z otwartemi ustami.

Otworzyła drzwi i wyjrzała na korytarz. „Na szczęście nikt nie słyszał", rzekła. „Niech pan miarkuje swój głos".

„Nie chcę słyszeć ani słowa przeciwko Martinowi!" mówił dalej gniewnie. „Rozumiemy się z Martinem nawzajem. Zaufałbym mu ostatniego dolara. Nie mam przed Martinem żadnych tajemnic. Jest dla mnie czemś znacznie większem, niż zwykły sekretarz. To mój przyjaciel, czasem myślę, że jedyny przyjaciel. W każdym razie to jedyny człowiek na tym przeklętym statku, który rzeczywiście dba o mnie. Inni udają tylko ze względu na pieniądze. Martin nie dba o pieniądze. Nie pozwolił mi, żebym wymienił go w testamencie. Tylko Martin szczerze ze mną rozmawia...."

(D. c. n.).

Strajk 16 robotników

w fabryce wyrobów galalitowych

Już od 10 dni strajkuje 16 robotników w fabryce wyrobów galalitowych p. Judensztajna, Pawia 14, przeciwko redukcji ludzi i przyjmowaniu niezorganizowanych robotnic.

Fabrykant, chcąc zdjąć z siebie odpowiedzialność i steroryzować robotników, zaangażował kierownika niejakiego Franciszka ze „Związku rezerwistów", który ma zrobić w fabryce „porządek". Robotników jednak nie odstraszą tacy Franciszkowie w ich słusznej walce i gotowi są walczyć aż do zwycięstwa.

Warto dodać, że na zew strajkujących robotników, porzucili pracę i przystąpili do strajku solidarnego, robotnicy z fabryki guzików Muranowska 44, należący również do wyżej wymienionego właściciela.

Zw. Rezerwistów z ul. Trębockiej nadesłał łamistrajków pod ochroną policji, przyczem policja aresztowała wszystkich strajkujących robotników.

Duże braki

w jesiennym kolejowym rozkładzie jazdy

Wyszedł z druku urzędowy rozkład jazdy na kolejach na okres od 2 września do 13 grudnia, w którym to dniu ma wejść w życie zimowy rozkład jazdy.

Nie licząc pociągów sezonowych, ulegających skasowaniu, na większości linji nowy rozkład nie wykazuje żadnych zmian, jednakże pod względem układu rozkład posiada pewne wady, które istniały także w wydaniu letniem, jak np. podział linji głównych na cały szereg odcinków (np. linja Warszawa — Hel liczy cztery odcinki), nieuwzględnienie komunikacji autobusowej K. P. K. i niedostateczne uwzględnienie komunikacji z zagranicą. Tak np. z 9 linji granicznych między Polską i Czechosłowacją uwzględniono i to w sposób niewystarczający, tylko połączenie przez Bogumin. Nie orjentuje również podróżnych dopisek przy niektórych pociągach, że „o jego uruchomieniu nastąpi oddzielne ogłoszenie". Skoro obecne rozkłady jazdy wydawane są na jeden kwartał, należałoby raczej podawać, kiedy dany pociąg będzie w ciągu kwartału kursował. W części taryfowej istnieją także różne braki. Podano między in. tylko tabelę cen biletów normalnych, z którch, jak wiadomo, korzysta stosunkowo mała liczba podróżnych. Brak jest starej taryfy, od której obliczane są bilety urzędnicze, kolepowe i t. p., taryf pociągów motorowych, taryf, od których obliczane są bilety ulgowe dla wycieczek turystycznych i t. d.

Zarządzenia Rady Adwokackiej

Rada adwokacka w Warszawie zawiadomiła aplikantów, iż nie mogą oni umieszczać przy swych nazwiskach tytułu „aplikant adwokacki" w spisach abonentów telefonicznych lub innych wydawnictwach, na tablicach informacyjnych i w nagłówkach korespondencji.

Rada adwokacka orzekła też, że adwokatom nie wolno wskazywać swej specjalności obok tytułu adwokata. Dopuszczalne jest jedynie zaznaczenie specjalnego tytułu adwokackiego, jak np. obrońca konsystorski, lub obrońca wojskowy. W uzasadnieniu tego zarządzenia podniesiono, iż adwokat nie może przypisywać sobie znajomości specjalnej dziedziny prawa i kwalifikować sam siebie jako specjalistę.

Bojkot wyrobów firmy J. Gajewski

Przypominamy, że naskutek niesłychanego stosunku do pracowników i metod denuncjatorskich ogłoszono bojkot wyrobów firmy J. Gajewski, Chmielna 47a.

Żaden robotnik i pracownik umysłowy nie powinien kupować wyrobów tej firmy!

Kronika organizacyjna

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY PPS.

Posiedzenie Wydziału odbędzie się dzisiaj o godz. 7-ej wiecz., ul. Długa Nr. 21.

Z Rady Zawodowej

W czwartek dnia 12 b. m. o g. 18 i pół w lokalu Rady Zawodowej Długa 21 m. 8 odbędzie się posiedzenie

KOMITETU PROPAGANDY

Na posiedzeniu tem będą omówione szczegółowo punkty planu Miesiąca Propagandy, uchwalonego przez Konferencję Zarządów Związków, oraz nastąpi przydział czynności poszczególnym członkom Komitetu.

Obecność przedstawicieli wszystkich Związków jest niezbędna.

Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIŚ

Gon. 1. 3.000 zł. Dyst. 2100 mtr. Inka, Laszka.

Gon. 2. 1400 zł. Dyst. 1800 mtr Baltazar, Elipsa, Nałęcz, Granica, Grabówka.

Gon. 3. 2100 zł. Dyst. 1100 mtr. Ottawa, Husarz, Styl, Massare.

Gon. 4. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr. Ingusz, Garonna II, Łysa Góra, La Scala, Ira, Hellada, Latający Holender, Favoritas, Madelon II,. Florencja II.

Gon. 5. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr. Marlena, Orangade, Valdivia, Szaman, Groza Cyganka, Mozella, Orawa II, Happy, Juras, Alan.

Gon. 6. 2200 zł. Dyst. 2100 mtr. Baszibuzuk, Niezłomny, Lauma, Jawor III, Wicher III.

Gon. 7. 1600 zł. Dyst. 2100 mtr. Harry, Guerra, Fatma II, Kabira, Lorraine, Folie de danse.

Co słychać w Warszawie?

ZAMKNIĘCIE RUCHU NA ULI. PODWALE Z POWODU ZAGROŻENIA DOMÓW.

Starosta grodzki północno-warszawski zarządził wstrzymanie wszelkiego ruchu kołowego na przeciąg 6 dni na ul. Podwale na odcinku od ul. Kapitulnej do Wąskiego Dunaju, albowiem domy przy ul. Podwale Nr. 20, 22 i 28, są zagrożone z powodu zmurszenia fundamentów.

Odpowiednie roboty wzmacniające (przez betonowanie tych fundamentów) są obecnie prowadzone przez miejskie władze budowlane bez przerwy w dzień i w nocy.

REJESTRACJA UR. W R. 1917

We wtorek, 10 b. m., w kolejnym dniu rejestracji wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1917, winni stawić się w wydziale wojskowym Zarządu Miejskiego przy ul. Florjańskiej 10, w godzinach od 8m in. 30 do godz. 12, — wszyscy poborowi, zamieszkali w obrębie VI komisarjatu P. P.

PRZESUNIECIE STACJI KOŃCOWEJ KOLEJKI WILANOWSKIEJ W WARSZAWIE.

Od czwartku, 12 b. m., końcowa stacja kolejki Wilanowskiej w Warszawie przeniesiona będzie z dotychczasowego punktu przy ul. Belwederskiej 31 do zbiegu ulicy Belwederskiej i Parkowej, t. j. bliżej przystanku tramwajowego przy zbiegu ul. Belwederskiej i Al. Ujazdowskiej. Poczekalnia i kasa mieścić się będą w wagonie, który będzie przesunięty do tego miejsca z dotychczasowej stacji. W ten sposób stacja przesunięta będzie o blisko 250 metrów.

Zmiana ta ma na celu zbliżenie końcowej stacji kolejki do przystanku tramwajowego, a zatem stanowi udogodnienie dla pasażerów.

PODROŻENIE MASŁA.

Komisja notowań cen nabiału m. stoł. Warszawy zanotowała od poniedziałku, 9 b. m., następujące orjentacyjne ceny masła: wyborowego w opakowaniu 2 zł. 90 gr. (dotychczas 2 zł. 70 gr.), w drobnem opakowaniu firmowem — 3 zł. (dotąd 2 zł. 80 gr.), w blokach — 2 zł. 80 gr. (2 zł. 60 gr.), mleczarskiego solonego 2 zł. 50 gr. (2 zł. 30 gr.), śmietankowego II gat. — 2 zł. 30 gr. (2 zł. 10 gr.) i osełkowego — 2 zł. 10 gr. (1 zł. 90 gr.), wszystko za kg. w sprzedaży hurtowej.

KOSZTY UTRZYMANIA W M. SIERPNIU WZROSŁY.

Na posiedzeniu komisji do badania zmian kosztów utrzymania przy Głównym urzędzie statystycznym, odbytem w poniedziałek, 9 b. m., ustalono, że w sierpniu w porównaniu z lipcem, koszty utrzymania wzrosły o 0,8 proc. — Wpłynęła na to zwyżka w grupie żywnościowej o 1,9 proc. i opałowej o 1,1 proc. Wszystkie pozostałe grupy: odzieżowa i obuwiana, mieszkaniowa i potrzeb kulturalnych nie wykazały zmian.

STAN POGODY w|g PIM

Dziś naogół dość pogodnie, jednak jeszcze z możliwością przelotnych deszczów. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

Co usłyszymy w Radjo?

WTOREK, 10 września.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. W przerwie o g. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00. Audycja dla szkół. 8.10 11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marj. w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy.

12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) „A my za nią, jak za panią". 12.30 Koncert południowy z udziałem solistów z płyt. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 Przerwa. 15.15 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Koncert. 16.00. Skrzynka PKO. 16.15 Pieśni. 16.30. Utwory skrzypc. z Katowic. 16.45. „Cała Polska śpiewa". Audycję prowadzi prof. B. Rutkowski. 17.00. „Wielkie i drobne wynalazki" „Od mleka do taśmy filmowej" — odczyt. 17.15 Koncert solistów z płyt. 17.30. G. Haendel: Koncert organowy. 17.50 Skrzynka językowa — prof. W. Doroszewski. 18.00 Muzyka taneczna. 18.30 „Blaski i nędza grafomanii". 18.45 Muzyka instrumentalna z płyt. 19.00 Program na dzień nast. 19.20. Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Recital śpiewaczy E. Bendera. 20.20 Omówienie koncertu europejskiego z Budapesztu. 20.28 Przerwa. 20.30 Transm. z Budapesztu koncertu europejsk., pośw. F. Lisztowi. 21.30. Dziennik wieczorny. 21.40 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.45 Muzyka taneczna. 22.30 „Dopolavoro". felieton. wygł. I. Jabłowska. 22.45 Muzyka lekka z płyt. 23.00 Wiad. meteorol dla komun. lotniczej. 23.05 „Podróż po Europie: Jedziemy do Francji!" (audycja muzyczna z płyt).

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Wkrótce otwarcie nowego sezonu pod kierownictwem Stefana Jaracza. Na inaugurację seozonu wystawione zostaną: komedja J. Korzeniowskiego „Majster i czeladnik" oraz komedja J. Blizińskiego „Marcowy kawaler". W obu świetnych stzukach w rolach głównych wystąpi Stefan Jaracz.

TEATR WIELKI - OPERA: Dziś widowisko amerykańskie „Rose Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś „Walka kobiet" Scribe'a w tłomaczeniu Jana Lorentowicza.

TEATR POLSKI. Dziś „Urodziny", wesoła komedja Bus Feketego z Węgrzynem w roli głównej.

TEATR LETNI: Dziś pogodna krotochwila Letraza „Kubuś" z Kurnakowiczem w roli głównej.

TEATR MAŁY: Dziś pogodna komedja „Wiosenne porządki" Huxleya w przekładzie St. Kuszelewskiej, z Lindorfówną i Warneckim w rolach głównych.

Dziś abonament 5—C, środa 5 —D. C, środa 5 — D.

TEATR NOWY: Dziś ciesząca się w ub. sezonie wielkiem powodzeniem „Szesnastolatka".

W przygotowaniu najnowsza sztuka M. Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „Powrót mamy".

***

Od dnia dzisiejszego, t. j. od wtorku ceny miejsc w teatrach T. K. K. T. wydatnie zniżone; bilety od 5 złotych do 49 groszy.

TEATR MALICKIEJ. Dziś komedja R. Niewiarowicza: „I co z takim robić?" z Malicką i Sawanem.

TEATR WIELKA REWJA. Ostatnie dni pełnej humoru operetki Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu".

TEATR REWJI „HOLLYWOOD": Premjera inauguracyjnej rewji pod dyrekcją Andrzeja Własta z udziałem gwiazd stolicy, odbędzie się dnia 14 września r. b.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Julika".
APOLLO: „Bengali".
ATLANTIC: „Legja nieustraszonych".
AMOR: „Świat idzie naprzód" i „Miłość Goryla".
ACRON: „Siostra Marta jest szpiegiem" i „Krwawy herszt".
AS: „Wróg we krwi".
ANTINEA: „Pieśń nocy" i „Nocny express".
COLOSSEUM: „8 godzin dr. Morgagana" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Orły na uwięzi" i „Miasto widm".
CORSO: „Kobieta szuka miłości" i rewja.
CAPITOL: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.
CASINO: „Niedokończona symfonja"
ELITE: „Młody las" i „W krainie ptaków".
FAMA: „Roześmiane oczy" z Shirley Temple.
FILHARMONJA: „Dzień wielkiej przygody".
FORUM: „Zmiana serc" i „Rewolucja śmiechu".
FLORIDA: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku" i „Karioka".
KOMETA: „Człowiek o stu maskach" i rewja.

MAJESTIC: „Tajemnice Peraku".

HOLLYWOOD: „Pani i szofer".
HELJOS: „Kot i skrzypce".
ITALJA: „Legong" i „Niebezpieczna piękność".
LOS: „Kleopatra".
LUX: Ostatni ataman Anienkow".
MASKA: „Królewski kochanek" i „Kochaj mnie dziś".
MEWA: „Tajemnica expressu" i „Melodje cygańskie".
METRO: „Nowi ludzie".
MIEJSKI: „Ctzerech dżentelmenów".

MUCHA: „Pan bez mieszkania" i „Człowiek, który zabił".
NOWA TOMBOLA: „Wonder bar" i „Skradziono człowieka".
OKO PRASKIE: „Kryjówka szczęścia" i „Komenda serc".
PAN: „Sing Sing".
PETIT TRIANON: „Czerwona dama" i „Złodziej serc".
POPULARNY „Nocny lot" i rewja.
PROMIEŃ: „Świat się śmieje" i „Pociąg widmo".
PRAGA: „Nasi chłopcy marynarze".
RIALTO: „Czar młodości".
RIVIERA: „Kapitan Korkoran".
ROXY: „Pat i Patachon jako jazbandyci".
STYLOWY: „Sequoia".
SOKÓŁ: „Burza w szklance wody" i „Cienie Broadwayu".
ŚWIATOWID: „Baboona'
TON: „Imitacja życia".
UCIECHA: „Skandale miljonerów" z Clark Gable.
UNJA: „Azef" i rewja.
VARIETE: „Tygrys morderca", „Miasto duchów" z Buster Keatonem i rewja.

Z teatrów warszawskich

TEATR MAŁY. „Wiosenne porządki", komedja w 3-ch aktach L. H. Huxley'a. Przekład St. Kuszelewskiej. Reżyserja J. Warnecki Dekoracje St. Śliwiński.

„Wiosenne porządki" — to sztuka, oparta niemal na bajeczce o Kopciuszku.

Królewiczem jest szlachetny nierób - „wice-hrabia" Bob, który z nudów zaleca się do jakiejś wątpliwej cnoty „damy z towarzystwd", Vivian Rowe. Przypadkowo spotyka u niej kierowniczkę lotnego oddziału towarzystwa „Czystość", zacnego, cnotliwego i energicznego kopciuszka — Betty i zakochuje się w niej z miejsca.

Różnice towarzyskie i społeczne prowadzą naturalnie do szeregu komicznych sytuacji i konfliktów, które się jednak zakończą szczęśliwie.

Młody wice-hrabia poślubi swoją energiczną i niewinną sprzątaczkę ku szczerej uciesze swego leciwego ojca — lorda St. Giles'a.

Jest to komedja dość żywa o humorze niefrasobliwym, który w zakończeniu staje się coraz bardziej farsowym.

Dla nas komedje i sztuki tego typu są ciekawe z innego punktu widzenia.

Przedstawia się w nich zacnych maluczkich i degeneratów z warstwy tak zw. wyższej. Wygląda to prawie na satyrę społeczną. Stary lord z humorem powie o sobie, że socjaliści uważają go za... złodzieja. Syn jego z woli i na życzenie ojca prowadzi żywot próżniaczy.

W sztukach tych — praca podnosi, praca uszlachetnia... Gdy młody arystokrata zaczął pracować w owej lotnej brygadzie „Czystości", odrodził się fizycznie i moralnie, poczuł się lepiej.

Z jednej więc strony zachwala się maluczkim pracę jako najlepsze lekarstwo na wszystkie dolegliwości (szkoda, że Bob nie zakosztował pracy górnika lub hutnika), z drugiej — wskazuje się na to, że nie mają znowu czego tak ludziom majętnym zazdrościć. Są oni bowiem „neiszczęśliwi", trapi ich spleen, nuda i ciężkie choroby.

Proletarjusz natomiast, pozbawiony kłopotu i ciężaru „stanu posiadania" lekko i ochoczo kroczy sobie przez życie, czuwając pilnie jak owa opatrznościowa Betty nad własnością tego, którego socjaliści nazywają „starym złodziejem".

Niech dziewczę zresztą co ładniejsze z „ludu" nie traci nadziei, że może jej się uda złapać jakiegoś arystokratycznego degenerata i zostać, kto wie, może nawet wice-hrabiną.

W niezliczonych filmach dla uciechy i ogłupienia gawiedzi rozpowszechnia się motyw syna miljonera, który jakąś ubogą ekspedjentkę prowadzi do ołtarza.

Sens moralny tych wszystkich pouczających scenek jest ten sam, co loterji państwowej: nie niecierpliwcie się i nie buntujcie: każdy z was może zostać miljonerem, gdy służyć będzie świętemu prawu własności z oddaniem i niewinnie jak owa cnotliwa fertyczna Betty.

Sztukę wystawiono starannie, w obsadzie właściwej.

Rolę Betty odegrała p. Zofja Lindorfówna z właściwą sobie swadą i swobodą. Janusz Warnecki był zarówno przednim włamywaczem jak i dostojnym wice-hrabią. Wcale udatnie i efektownie w roli Vivian zaprezentowała się p. Z. Kajzerówna, która zasługuje na to, żeby jej dawać poważniejsze role.

Czołowym rolom godnie esekundowali w pomniejszych pp. K. Justjan, St. Grolicki, F. Norski. M. Nobisówna, Z. Karczewski (przedni inspektor policji) i J. Kempa.

Przekład St. Kuszelewskiej gładki i poprawny.

TEATR LETNI. „Kubuś", krotochwila w 3-ch aktach Jeana de Letraza. Przekład Zdzisława Kleszczyńskiego. Reżyserja E. Chaberski. Dekoracje St. Jarocki.

Dziwnie bezsensowna i niedorzeczna farsa. Trudno wymagać niby zbyt wielu rzeczy od sztuk tego rodzaju, szczypta smaku jednak i pewien umiar obowiązuje nawet w farsie.

Wszystko się tutaj w sposób najbardziej niedorzeczny i nieprawopodobny kręci wokół jakiegoś Kubusia, synka dziewczęcia lekkich obyczajów i bliżej nieokreślonego ojca.

W kogoś to dziewczę wmawia, że jest ojcem, ktoś dobrowolnie chce grać rolę ojca (choć akcji to nie zmienia i do niczego nie prowadzi), ktoś wreszcie po czasie przyznaje się do rzeczywistego ojcostwa, by zakończyć nareszcie tę żmudną banialukę. Teatr Letni tą farsą ustalił chyba rekord „lekkości" swego repertuaru.

W sztuce tej z godnym współczucia wysiłkiem i sukcesem grali pp.: Jan Kurnakowicz, Boy, Samborski St. Łapiński, St. Michalak.

Z ról kobiecych wyróżniła się przedewszystkiem p. Halina Buczyńska i p. Z. Niwińska.

J. N. M.

Nasza rubryka

WIEDENKA z wyższem wykształceniem udziela lekcji literatury niemieckiej, korepetycji i konwersacji. Telefon 11-00-81 — Pani Laks.

STUDENTKA - wychowawczyni przyjmie lekcje, półkondycję na pierwsze pół dnia. Pierwszorzędne referencje. Tel. 296-17, godz. 19—21.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.